

Protokół Nr XII/19
z XII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 16 grudnia 2019 r.

rozpoczęcie sesji godz. 11.10

zakończenie sesji godz. 14.35

W dniu 16 grudnia 2019 r. w sali Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się XII sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji. Sesję otworzyła Przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Elżbieta Piniewska.

Na podstawie listy obecności przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska poinformowała, że na sesji jest obecnych 24 radnych, co stanowi quorum obrad (lista obecności zał. nr 1). Obrady Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego są prawomocne.

Na wstępie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała radnych województwa, marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa; posła na Sejm RP Dariusza Kurzawę, senatora RP Ryszarda Bobera, skarbnika Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pawła Adamczyka, dyrektorów departamentów, jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Marszałkowskiego, przedstawicieli mediów oraz wszystkich przybyłych (lista obecności – zał. nr 2).

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Szanowni państwo. 13 października 2019 r. odbyły się wybory parlamentarne. Z sukcesem startowali w nich nasi koledzy radni – pan Ryszard Bober oraz pan Dariusz Kurzawa. Dziś gościmy już panów parlamentarzystów w nowej roli – Senatora RP oraz Posła na Sejm RP. Chcielibyśmy teraz im podziękować za lata działalności w Samorządzie Województwa Kujawsko-Pomorskiego na rzecz mieszkańców naszego regionu.

Panu Ryszardowi Boberowi – obecnie Senatorowi RP, który od 2005 r. do 2019 r. pełnił mandat Radnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, a w latach 2005-2014 pełnił funkcję Wiceprzewodniczącego, a od roku 2014 do roku 2019 Przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Panu Dariuszowi Kurzawie – obecnie Posłowi na Sejm RP, który od 2010 roku do 2019 roku pełnił mandat Radnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz obejmował stanowisko Wicemarszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego”.

Z kolei nastąpiły okolicznościowe podziękowania i przekazanie pamiątek.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Szanowny panie senatorze, i niech mi będzie wolno powiedzieć, Drogi Ryszardzie. Mówię w imieniu swoim i Koleżanek i Kolegów Radnych. Jan Lechoń powiedział, że są zwykli ludzie, którzy zawsze wszystko chcą wypełnić dobrze. I Ty Ryszardzie takim człowiekiem jesteś – polityk, rolnik,

samorządowiec. Ze wszystkich tych ról społecznych wywiązywałeś się jak najlepiej. Wiesz, że bycie człowiekiem to bycie odpowiedzialnym. Cieszę się, że teraz będziesz odpowiedzialny nie tylko za region, ale za całą Polskę. Osobiście chcę podziękować, że mogłam terminować u Twojego boku przez rok. Uczyć się od bardziej doświadczonego Kolegi. Ryszardzie reprezentuj nas tam w senacie najlepiej jak potrafisz a wiem, że potrafisz dobrze”.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział: „Szanowni państwo. Myślę, że jest to wzruszająca chwila dla nas wszystkich. Przecież z Panami spotykaliśmy się przez tyle lat na tej sali. Też z ich udziałem zmienialiśmy województwo. Myślę, że na lepsze, na coraz bardziej nowoczesne, ale przede wszystkim przyjazne mieszkańcom, budując solidarne społeczeństwo. Toczyliśmy często dyskusję, jak to robić. Czasami może te dyskusje były ostre i zdecydowane. Świadczyły nie tyle o różnicach, co o zaangażowaniu w sprawy publiczne. Ale to, co nas wszystkich cechowało pod przewodnictwem Ryszarda, to niezwykła kultura dyskusji właśnie. Dyscyplina pracy sejmiku i wszystkich komisji. Dobry ryt pruski, który mamy tu w naszej krwi z Kujawami, bo przecież tworzymy zlepek dwóch dużych i silnych subregionów. Ryszard potrafił stworzyć z nas jedną drużynę. Chcę Ci za to Rysiu bardzo serdecznie podziękować, ale też za Twoją determinację i tę pokusę pójścia dalej. Przecież ileż dyskutowaliśmy o Twoim kandydowaniu. O tym, że najprawdopodobniej będziesz musiał nas opuścić. Zostawić to co kochałeś i stworzyłeś. Po to, żeby tym doświadczeniem podzielić się teraz z całą Polską. Zostaje mi tylko życzyć Tobie, żebyś nigdy tej wiary w drugiego człowieka i w siebie nie utracił. Senat to bardzo trudna sprawa. To już jest najwyższy poziom zarządzania państwem, gdzie się stanowi prawo. Prawo, które może pomóc. Może kogoś ukarać. Może zniszczyć. To jest ten najwyższy poziom odpowiedzialności, jaki można sobie wyobrazić, w zarządzaniu, w tworzeniu i realizacji celów, które określamy jako politykę. Wiem, że masz wyjątkowe predyspozycje i doświadczenie, żeby może ten senat i sejm przy okazji po prostu ustawić na lepsze tory, żeby stamtąd szła bardziej optymistyczna informacja i przekaz dla nas wszystkich – tu już w regionach. Wszystkim nam Polakom wszędzie ten przekaz jest potrzebny, gdyż tyle niepotrzebnej nienawiści rodzi się w głowach polityków, którzy nie szukają tego, co łączy. Nie szukają tego, co potrafi dać wspólne dobro, a szukają tego, co dzieli. Tego, co niestety nie pozwala nam w spokoju pracować chociażby w samorządach – tu na dole. Proszę Ciebie o taką właśnie troskę o wszystkie już teraz regiony, o wszystkie samorządy – nie tylko wojewódzkie, ale wszystkich szczebli, kiedy reprezentujesz nas tam w senacie. Pan Dariusz Kurzawa – Darek, który od zawsze towarzyszył mi pełniąc funkcję wicemarszałka. Pamiętam, kiedy przeszedłeś Darku z urzędu wicewojewody – jak to szybko minęło. Też gratuluję Ci tej determinacji i ambicji. Osiągnąłeś to, o czym myślałeś. Przecież rozmawialiśmy niejednokrotnie, że chciałbyś do Warszawy do sejmu – reprezentować nasz

region na innym poziomie. Bardzo Ci gratuluję, że się udało. Że nie straciłeś wiary w siebie i w to, że możesz odnieść ten sukces. Jesteśmy z was obydwu dumni. Wam się po prostu udało, ale to nie jest przypadek ani żaden zabieg socjotechniczny. To jest efekt waszej wieloletniej naprawde ciężkiej, jeszcze raz powtarzam, ciężkiej pracy i wyborcy po prostu to docenili i wam zaufali. Niech Pan Bóg Wam błogosławi. Pamiętajcie o Kujawsko-Pomorskim, bo tutaj zawsze będzie czekać i gościna, a jednocześnie wiele zadań i wyzwań. Teraz będziemy obserwować, co się dzieje dalej w parlamencie. Jakbyście nas czasami tam zaprosili na galerię, to będziemy Wam kibicować. Dziękuję jeszcze raz za te lata wzruszającej współpracy”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Panie Pośle, Darku Drogi, w imieniu Koleżanek i Kolegów Radnych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, chciałam serdecznie Tobie podziękować za współpracę. Za to, że godnie nas reprezentowałeś. Wiesz, że najlepszą inwestycją jest inwestycja w siebie. Jestem dumna z tego, że potrafiłeś zainwestować w siebie, że się rozwijasz, że się uczysz, że idziesz do przodu. Zazdroszczę Ci energii. Jako koleżanka z okręgu życzę Ci wszystkiego, ale to wszystkiego dobrego w Warszawie. Wiemy, że będziesz nas godnie reprezentował. I tam na Wiejską przywieź naszego kujawsko-pomorskiego sznytu, kindersztuby i kultury żywego słowa”.

Senator RP **Ryszard Bober** powiedział: „Kochani, pragnę serdecznie podziękować za to piękne pożegnanie. Nie żegnam się z Wami. Moje serce na pewno pozostanie tu na tej sali – serce samorządowca. Pracując przez tyle lat we wszystkich samorządach – mam pewne doświadczenie. A to, co robiłem – to po prostu starałem się być przywoitym, żeby rzeczywiście służyć ludziom, a taka jest w tej chwili rola senatora. Wiercie mi, że nie potrafię się być może jeszcze odnaleźć tam w Warszawie. Ale doskonale wiem, jaka jest odpowiedzialność funkcji, którą pełnię. Będę ją sprawował jak będę potrafił najlepiej. Pracuję w dwóch komisjach. W Komisji Samorządu i Administracji oraz w Komisji Rolnictwa, w której pełnię funkcję wiceprzewodniczącego. Komisja Samorządu i Administracji jest złożona z bardzo doświadczonych samorządowców. Wnieśliśmy już do Laski Marszałkowskiej projekt uchwały, poprzez którą Senat wykazuje inicjatywę w sprawie zadośćuczynienia wszystkim samorządom z tytułu regulacji podatku VAT – podnieśliśmy procenty. Ona będzie procedowana w sejmie, jeżeli jutro uzyska akceptację w senacie. Podnieśliśmy próg z 1,62 proc. do 2,09 proc. z tytułu podatku VAT w udziale dla samorządu województwa, również dla powiatów i gmin w stosownych procentach. Kolejny projekt, którym się zajmie komisja samorządowa, to aby środki na inwestycje, które będą współfinansowane w ramach regionalnych programów operacyjnych, nie wchodziły do wskaźnika zadłużenia. To pozwoli rzeczywiście utrzymać płynność budżetu i zupełnie inaczej kreować politykę inwestycyjną. Kolejny problem którym się chcemy zająć, to wyższa regulacja, po to, aby samorzady mogły

odliczać podatek VAT tylko od przeznaczanych środków inwestycyjnych. Jest więcej wyzwań. Mamy w planie pracy dedykowane projekty uchwał dotyczące innych samorządów. Chociażby bardzo ważny problem dotyczący całej sfery polityki oświatowej czy gospodarki odpadami. To tylko jeden z obszarów, którymi będziemy się zajmować, jako Komisja Samorządu i Administracji.

Pragnę wam serdecznie podziękować za te wspólne lata przeżyte na tej sali. Za te wspólne rozmowy, które dały mi i nauczyły pewności postępowania i słuszności w podejmowaniu decyzji. Tak naprawdę kontakty z wami pozwoliły mi nabrać doświadczenia, wiedzy, ugruntować swoje poglądy. Za to pragnę z całego serca wam podziękować. Nie byłbym tam, gdzie jestem prawdopodobnie, gdyby nie te doświadczenia, które wyniosłem z tej sali. Będę starał się być na sesjach Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, jak tylko czas na to pozwoli. Będę wspierał we wszystkich obszarach życia i rozwoju społeczno-gospodarczego nasze piękne Województwo Kujawsko-Pomorskie. Mamy tak wspaniałych mieszkańców, że po prostu jesteśmy im to winni. Dziękuję jeszcze raz bardzo serdecznie za to dzisiejsze pożegnanie. Wiem, że Laska Przewodniczącego trafiła w godne ręce Eli, która poprowadzi Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego na same szczyty. A państwo podejmując decyzje i służąc mieszkańcom tego regionu będziecie podejmowali te właściwe decyzje. Wszelkiej pomyślności i szczęść Wam Boże”.

Poseł na Sejm RP **Dariusz Kurzawa** powiedział : „Szanowni państwo. Wspominałem kiedyś o tym, że jednym z moim bohaterów historycznych jest Perykles – przywódca greckiej demokracji – słynny mówca, który podobno przed każdym wystąpieniem odmawiał krótką modlitwę do bogów, aby nie wypowiedział ani jednego słowa więcej niż potrzeba, aby przedstawić daną sprawę. Postaram się też dziś tak to zrobić. Moi drodzy, zasiadam w dwóch komisjach w sejmie, w tym komisji sportu. Dziękuję za to, że cały czas zachęcaliście mnie do tego, żeby robić coś nowego, żeby się rozwijać. Bardzo serdecznie dziękuję Piotrowi. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom radnym. Wszystkim tym, których tu po drodze spotkałem. Moi drodzy, w PSL-u często się o mnie mawia i nie tylko w PSL-u, bo już dawno miałem taką ksywę – Ryba na mnie mówiono – może nie tylko dlatego, że jestem znad Gopła – że jestem szczęściarzem. Wielu moich kolegów nadal twierdzi, że jestem *dzieckiem szczęścia*. Powiem wam tak – rzeczywiście jestem *dzieckiem szczęścia*, bo na swojej drodze życiowej spotkałem wielu wspaniałych ludzi – i spotkałem także was – dziękuję wam serdecznie”.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała o wnioski dotyczące zmiany porządku obrad (zał. nr 3).

Marszałek **Piotr Całbecki** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Powiatu Włocławskiego – druk nr 178/19;

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Rogowo – druk nr 182/19;

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Dębowa Łąka – druk nr 183/19.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad projektów stanowisk – projekt grupy radnych:

- projekt stanowiska w sprawie uczczenia 100. Rocznicy Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski;

- projekt stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Ludwika Antoniego Rydygiera w województwie kujawsko-pomorskim – projekt grupy radnych.

Następnie przystąpiono do głosowania zgłoszonych propozycji wprowadzenia do porządku obrad projektów uchwał i projektów stanowisk:

- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Powiatu Włocławskiego – druk nr 178/19; jako pkt 21; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął; radny Jarosław Katulski zgłosił, że głosował za, ale nie zostało to odnotowane;

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Rogowo – druk nr 182/19; jako pkt 22; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Dębowa Łąka – druk nr 183/19; jako pkt 23; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- projektu stanowiska w sprawie uczczenia 100. Rocznicy Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski; jako pkt 24; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- projektu stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Ludwika Antoniego Rydygiera w województwie kujawsko-pomorskim; jako pkt 24; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach stanowi załącznik nr 4.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** kontynuując realizację porządku obrad przystąpiła do punktu dotyczącego przyjęcia protokołu z XI sesji sejmiku. Pytań ani uwag nie zgłoszono. Protokół z XI sesji sejmik przyjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj.

- informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 5). Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

- informacji z pracy zarządu województwa (zał. nr 6, zał. nr 7); dodatkowo radni otrzymali informację na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 stan na dzień 10.12.2019 r. (zał. nr 8).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do posiedzenia zarządu województwa z 28 listopada br., na którym zdecydowano o powołaniu zespołu roboczego ds. przygotowania projektu planu zadań utrzymania i budowy kujawsko-pomorskich dróg wojewódzkich w ramach PPP. Wiadomo, że wiele trzeba zrobić na drogach. Trwa na ten temat dyskusja już od dawna. Była o tym mowa na październikowej sesji. Został wtedy radnym przedłożony projekt dróg do przebudowy w najbliższym czasie w ramach partnerstwa publiczno-privatnego. Przypomniał, że wówczas wyraził niezadowolenie z tego faktu, że drogi wojewódzkie w powiecie włocławskim są objęte tym projektem. Po dyskusji, która się odbyła w zakresie przebudowy i utrzymania dróg wojewódzkich, wydawało się, że nastąpi pewna weryfikacja tego zamierzenia, ale widzi, że nie, że idzie to dalej. Wobec powyższego zapytał, czy zarząd analizując te sprawy ma pozytywne doświadczenie z innych województw w tym zakresie? Czy którekolwiek województwo wybudowało jakieś odcinki dróg wojewódzkich w ramach PPP – partnerstwa publiczno-privatnego? A jeżeli nie, to co zamierza zarząd zrobić, żeby z pozytywnym skutkiem przeprowadzić u nas ten proces. Partnerstwo publiczno-privatne – oznacza, że powołany zespół ma przygotować pewne propozycje. Poprosił o rozszerzenie ww. zagadnienia na dzisiejszej sesji, szczególnie, że sejmik będzie rozpatrywać, a następnie uchwalać projekt budżetu na 2020 rok. W którym na drogi wojewódzkie planuje się duże nakłady finansowe – ponad 250 mln zł. Ale każdego roku dyskutujemy o tym, że te kwoty są niewykorzystywane i przechodzą na lata następne. Wobec powyższego może lepiej byłoby przeprowadzić te procesy w ramach posiadanych środków, a unikać partnerstwa publiczno-privatnego, które w całkowicie innym świetle stawia przygotowanie przebudowy tych dróg, a później zarządzanie tymi drogami. Przecież ktoś kto wybuduje drogi będzie chciał czerpać korzyści, np. spłacać wcześniejsze na to zaciągnięte kredyty. Stąd uważa, że PPP budzi pewne zastrzeżenia. Chyba, że sejmik otrzyma od pana marszałka takie informacje, które przekonają radnych do tego zamierzenia z podaniem pozytywnych przykładów tego typu przedsięwzięć w kraju.

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział, że w niedzielę zaczął obowiązywać nowy rozkład jazdy pociągów – jako ostatni na dotychczasowych zasadach. Jak można zauważyć, kierunek polityki zarządu w tym obszarze zmierza, że przewozy nie będą, od grudnia 2020, powierzane przewoźnikowi regionalnemu. W związku z powyższym należałoby się spodziewać przetargu. Czy jego termin jest już ogłoszony? Poprosił o informację na ww. temat.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział, że wystąpił do pana marszałka z pismem w sprawie sytuacji w Kujawsko-Pomorskim Centrum Nauczycieli. Są w tej instytucji konflikty interpersonalne dyrekcji z pracownikami. Skargę na dyrekcję również złożyli pracownicy. Poprosił, żeby jak najszybciej zająć się tym problemem. Powiedział, że sam próbował doprowadzić do jakiegoś polubownego rozstrzygnięcia tego konfliktu. Niestety nie udało się. Poprosił jeszcze raz o interwencję w tej sprawie.

Następnie odniósł się do sprawy, którą poruszał już na konwencie. Spółka Przewozy Regionalne przekształca się w spółkę akcyjną. Zarząd przyjął decyzję, że nie występuje w tej spółce w nowej formule. Poprosił o potwierdzenie, że nasze województwo pozostaje w spółce Przewozy Regionalne.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że o bardziej wyczerpującą odpowiedź poprosi pana skarbnika na temat PPP na drogach. Chciałby uspokoić wszystkich radnych, nie tylko pana radnego, bo o tym rozmowa trwa już wiele miesięcy czy nawet lat, że ta procedura i przygotowanie tego projektu, nie ma wpływu na tempo realizacji zadań inwestycyjnych na obszarze powiatu włocławskiego. Plan, który wszyscy powszechnie znamy jest realizowany niezależnie od tego, jak postępują prace nad nową formułą – rzeczywiście oryginalną w skali kraju – PPP. W styczniu odbędą się już finalizujące przygotowania i spotkania w Ministerstwie Rozwoju. Przypomniał, że naszym pomysłem zainteresowało się właśnie Ministerstwo Rozwoju i Transportu – w tej chwili rozdzielone na dwa. Ministerstwo Transportu przejmuje tę sprawę. Do tego stopnia, że finansują nam pracę grupy eksperckiej. Okaze się, z jakim skutkiem. Zadeklarował, że państwo radni będą pierwsi o tym poinformowani, co z tego raportu styczniowego będzie wynikało dla naszego województwa. Raport będzie przedstawiony i wspólnie będzie podejmowana decyzja, co dalej robić. Poprosił o potraktowanie dotychczasowych doświadczeń jako pewnego eksperymentu historycznego. Wiadomo, że wypracowana metodologia, jeżeli zostanie oceniona wspólnie jako atrakcyjna, będzie stosowana w całym województwie, bez względu na to, jaki jest to powiat lub część regionu. Dlatego nie należy łączyć tu naszego harmonogramu realizacji inwestycji z postępowaniem nad PPP – kiedyś tak się wydawało, że sprawy pójdą szybciej, a wiadomo, że tak się nie stało. W związku z tym, nie tyle że sceptycznie zarząd podchodził do tej kwestii, co rzeczywiście, żeby nie było kolizji między oczekiwaniami mieszkańców, a tempem rzeczywistej realizacji dróg w powiecie włocławskim – w bardzo trudnym obszarze – trzeba wręcz przyspieszać, a nie spowalniać czy czekać na jakieś nowe rozwiązania. Odnośnie mechanizmu wypowie się pan skarbnik. Dodał, że osobiście uważa go za interesujący w obecnym kształcie. Okaze się, jak to będzie wyglądać. Dlaczego? Dlatego, że prawdopodobnie jeśli by wszystko dobrze się powiodło, to jest szansa na to, aby uczestniczyć w partycypacji środków centralnych na realizację tego programu. To byłoby od strony inwestycyjnej interesujące. Okaze się, co dalej z tego wyjdzie. Jeśli chodzi o przewozy

regionalne, to w styczniu będzie ogłoszony przetarg i okaże się z jakim efektem. Ma nadzieję, że pozytywnym na kontynuację naszych przewozów w regionie.

Odnosnie KPCEN we Włocławku powiedział, że sprawa będzie zbadana. Wpłynęła skarga na panią dyrektor o mobbing. Jest tam trudna sytuacja. Jak zwykle w takich sytuacjach wprowadza się procedurę antymobbingową i będzie zbadana sytuacja, jak rzeczywiście to wygląda.

W sprawie restrukturyzacji Przewozów Regionalnych zarząd województwa podjął decyzję. Ma kompetencje i nie chce być bierny. Wyraził zainteresowanie dalszym uczestnictwem w spółce. Plany są takie, aby przekształcić ją w spółkę akcyjną. Wiele województw wycofuje poparcie dla tego projektu. W naszym przypadku wręcz odwrotnie – zarząd uważa, że wartość naszych udziałów kilkukrotnie spadnie. Zgodnie z kodeksem handlowym dziś zarząd ocenia majątek na około 50 mln zł – wkład naszego województwa. Po tej restrukturyzacji, jeśli nie będziemy aktywni, to może się okazać, że wartość tych udziałów, które przyszłoby wypłacić w przypadku wycofania się ze spółki, będzie wynosiła maksymalnie 2-4 mln zł. Dlatego nie trzeba tłumaczyć tego, że byłoby to dużą niegospodarnością, gdybyśmy biernie przyglądali się tej sytuacji. Dlatego zarząd włącza się w ten proces i będzie informować państwa radnych, w którą stronę to zmierza. Dodał, że uważa, że plan jest taki, że przewozy mają kapitał, który chcą pozyskać. A formuła spółki – jedynie ma to umożliwić – pozyskanie realnego kapitału. Inaczej nie byłoby sensu przekształcania tej spółki w akcyjną – giełdową, więc czas pokaże w którą stronę ta restrukturyzacja będzie przebiegać.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj. do rozpatrzenia i podjęcia uchwał:

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2020-2038 – projekt zarządu województwa – druk nr 167/19 (zał. nr 9); autopoprawka zarządu województwa (zał. nr 9a).

- w sprawie budżetu województwa na rok 2020 – projekt zarządu województwa – druk nr 168/19 (zał. nr 10); autopoprawka zarządu województwa (zał. nr 10a).

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przedstawiła procedurę zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego nr VIII/129/19 w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej: § 14 załącznika stanowi, iż porządek obrad sesji sejmiku województwa, na której rozpatrywany jest projekt uchwały budżetowej powinien obejmować: przedstawienie projektu budżetu; przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy; przedstawienie opinii poszczególnych Komisji, w tym Komisji Budżetu i Finansów oraz opinii Klubów Radnych; odczytanie

stanowiska Zarządu Województwa w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz opinii Komisji Budżetu i Finansów; dyskusję; głosowanie.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił wieloletnią prognozę finansową Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2020-2038 oraz budżet województwa na rok 2020 w postaci prezentacji (zał. nr 11).

Następnie wiceprzewodnicząca sejmiku **Agnieszka Kłopotek** odczytała opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej:

– uchwałę Nr 1/WPF/2019 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 3 grudnia 2019 r., w sprawie wydania opinii o projekcie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2020-2038 Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 12);

– uchwałę Nr 1/P/2019 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 3 grudnia 2019 roku, w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały budżetowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2020 rok (zał. nr 13).;

– uchwałę 1/Dpr/2019 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 3 grudnia 2019 roku, w sprawie wydania opinii o możliwości sfinansowania deficytu budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 14).

Następnie przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów **Leszek Pluciński** powiedział: „Szanowni państwo. Chciałbym, jako przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów skupić się głównie na ograniczeniach i zagrożeniach związanych z realizacją budżetu. Mocne zaś strony i zalety, będzie omawiał szef naszego klubu. Jeśli chodzi o nasze dochody: podstawowe dochody, to udział w podatkach od osób prawnych czyli CIT w wysokości 235 mln zł i subwencja ogólna w wysokości 303 mln zł – razem 538 mln zł, czyli 84 proc. naszych dochodów własnych. To pokazuje, jak bardzo jesteśmy zależni zarówno od sytuacji gospodarczej w kraju i na świecie, ale także od kondycji budżetu państwa. Jeśli chodzi o CIT – to wszyscy wiemy, że weszliśmy w spowolnienie gospodarcze, ale nikt nie wie, jak głębokie jest to spowolnienie i nikt nie wie, jak to spowolnienie długo będzie trwało. Dlatego trudno w tym zakresie o jakieś przewidywanie. Jeśli chodzi o subwencje, to byliśmy wielokrotnie świadkami różnych wahań subwencji, czasami trudnych do zrozumienia, dlatego przy napiętym budżecie krajowym można się spodziewać wszystkiego. A jak dynamiczna potrafi być sytuacja, to pokazuje kwestia samorządów innych niż wojewódzkie czyli tych, które są oparte na PIT i subwencji. Wystarczyło tylko kilka obietnic wyborczych, parę decyzji i z budżetów tych samorządów zniknęło 5-6 mld zł a niektórzy twierdzą, że jeszcze więcej. I w tej chwili te samorzady walczą o przetrwanie. Ograniczają inwestycje. Ograniczają wydatki. Tak wygląda dynamika, a bardzo łatwo się obiecuje, jak kto inny płaci i w tym zakresie trudno, żebyśmy byli całkowicie spokojni. Jeśli chodzi o nasz budżet na przyszły rok to zaplanowaliśmy rekordową nadwyżkę operacyjną – 148,8 mln zł i deficyt budżetowy w

wysokości 22,5 mln zł. Troszkę to zastanawiające i niepokojące – rekordowa nadwyżka i deficyt. W jakiejś części można to tłumaczyć bardzo dużymi wydatkami majątkowymi – inwestycjami. Musimy zapłacić za inwestycje, które sami realizujemy; musimy *dorzucić się* do inwestycji unijnych, ale to nie jest główny powód naszego deficytu. Głównym powodem naszego deficytu są rosnące koszty obsługi zadłużenia. Mamy przewidziane w budżecie 42,2 mln zł na spłatę: kredytów; poręczeń; gwarancji. Ale to nie wszystko, bo część naszego długu jest spłacane wydatkami majątkowymi. Mamy 21 mln zł na wykup udziałów akcji, ale tak naprawdę nie na plany zarobkowania, tylko na to, żeby pokryć wydatki, które już ponieśliśmy. Jak dołożymy do tego jeszcze 7,5 mln zł w rezerwie celowej, którą mamy na podwyższenie minimalnego wynagrodzenia, to już wychodzi ponad 70 mln zł. To jest podstawowy powód, że mimo rekordowej nadwyżki operacyjnej mamy deficyt. I niestety w najbliższych latach mamy kumulację, jeśli chodzi o zobowiązania obsługi zadłużenia i też mamy trzy lata gigantycznego wzrostu minimalnego wynagrodzenia czyli kosztów osobowych. Dzięki temu, że zmieniła się ustawa o finansach publicznych, to we wskaźnikach indywidualnego zadłużenia, nie wygląda to jakoś źle czy dramatycznie, ale tak naprawdę nasza rezerwa jest niewielka i *jedziemy na deficycie* powiększając go – prosiłbym, aby o tym pamiętać szczególnie wtedy, kiedy mówi się o zwiększeniu wydatków. My nie mamy z czego zwiększać, bo *jedziemy na deficycie*, dlatego musimy oszczędzać. Olbrzymie wydatki na inwestycje medyczne są ważną sprawą, ale tak naprawdę, to nie one najbardziej niepokoją – dużo bardziej niepokojącym zjawiskiem jest ta *tykająca bomba* zadłużenia szpitali. Planowaliśmy, że będziemy inwestować wspólnie, że my wydamy większość, ale szpitale *dorzucą się* do inwestycji – takie były nasze plany od początku. Wszystko na to wskazuje, że nie tylko, że się nie dorzucą, ale także będziemy musieli płacić za straty, które będą przynosić w najbliższych latach. W ciągu dwóch lat jest wzrost zadłużenia szpitali o dwadzieścia parę procent. Na koniec trzeciego kwartału – 14,3 mld zł. Jeżeli dołożymy do tego instytucje podległe ministerstwu – to jest 15,8 mld zł i 2,3 mld zł zobowiązań wymagalnych. Przyczyny tej sytuacji są bardzo różne. Na pierwszym miejscu wymieniałbym *radosną twórczość* rządzących, jeśli chodzi o legislację w zaspakajaniu różnych protestów i żądań płacowych – bez pokrycia finansowego. Tak to się właśnie odbywało, że podpisywało się porozumienie, ale zapominało, że ktoś musi za to zapłacić – tak samo jak z obietnicami wyborczymi. To dyrektorzy szpitali, a pośrednio płacą za to samorządy. Żeby dać państwu przykład, jaka jest to skala – to w ciągu ostatnich dwóch lat: województwo mazowieckie za straty szpitali zapłaciło 94 mln zł; województwo śląskie zapłaciło 61 mln zł; województwo dolnośląskie zapłaciło 52 mln zł. Łącznie samorządy w ciągu ostatnich lat za długi szpitali zapłaciły prawie miliard złotych. A jak jest u nas? Można by powiedzieć, że *spokojnie jak na wsi*, bo w ciągu trzech lat to 3,6 mln zł. Olbrzymie wydatki inwestycyjne, ale niewielkie wydatki bieżące – całkiem zdrowy układ. Ale jesteśmy na równi pochyłej. I najbliższe wydatki

związane z podniesieniem minimalnego wynagrodzenia, które nie mają żadnej rekompensaty w naszych budżetach – dobiją zadłużone szpitale. Nie ma co się pocieszać, że nas to nie będzie dotyczyło. W tej chwili 91 proc. szpitali przynosi straty. A po nowym roku wszystkie będą przynosić straty, bo na pokrycie wzrostu wynagrodzeń tylko w przyszłym roku potrzeba 5-6 mld zł. Jeśli chcecie te pieniądze poszukać w planie finansowym NFZ-etu, to życzę powodzenia – bo ich tam nie znajdziecie. Nie wiem, kto te wydatki pokryje, ale na pewno nie ma ich w planach finansowych. Można się pocieszać, że jest świeżutki wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 listopada br., który mówi, że to państwo jest zobowiązane finansować ochronę zdrowia, że to państwo jest odpowiedzialne za bezpieczeństwo obywateli. Przepisy, które mówią o tym, że samorzady muszą pokrywać straty są niekonstytucyjne. Ale nawet jeśli miałbym uwierzyć, że ten rząd w ciągu osiemnastu miesięcy zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego jakoś sensownie zmieni legislację, w co naprawdę trudno mi uwierzyć, obserwując w jaki sposób traktuje inne wyroki czy to europejskie czy to krajowe – to i tak nikt nie pokryje za nas strat z roku '19, '20 i '21. Te straty będziemy musieli pokryć i ewentualnie możemy dochodzić w sądzie, przez kolejne dziesięć lat, zwrotu poniesionych wydatków. Jest jeszcze jeden olbrzymi obszar niewydolności państwa, to oczywiście oświata. Tak jak przedstawiał to pan skarbnik w naszym budżecie jest to 13 proc. – szczęśliwie tylko 13 proc. Dzięki temu nasza luka oświatowa wzrosła z 19,5 mln zł do 24 mln zł. Ale co mają powiedzieć samorzady, które mają w budżecie koszty oświaty na poziomie 30-35 i więcej procent. Jak tam ta skala narasta i jak zabiera wszelkie inne możliwości funkcjonowania w zakresie inwestycji i w zakresie innych wydatków bieżących. Stąd prośba do pana marszałka i zarządu, o czym pan marszałek wspominał, ale to staje się naprawdę tematem bardzo pilnym czyli konsolidacja i restrukturyzacja w zakresie instytucji wojewódzkich, szczególnie KPCEN-ów, ale też innych. Musimy chociaż starać się ograniczyć wzrost wydatków – już nie mówię, żeby je obniżyć. W rezerwie celowej mamy przeznaczone 7,5 mln zł na wzrost wynagrodzenia pracowników urzędu i niektórych instytucji wojewódzkich. Tam nie ma szpitali, żeby ktoś nie pomyślał, że skoro to są nasze jednostki organizacyjne, to być może to też dotyczy szpitali – nie, tam żadnych pieniędzy dla szpitali w tym zakresie nie ma. Kwota 7,5 mln zł – to oczywiście dużo. Pewnie pan skarbnik prawidłowo wyliczył tę kwotę, ale ja się obawiam, że ta kwota jednak będzie niewystarczająca, bo nie wyobrażam sobie, aby posiadać taką antymotywacyjną siatkę płac, która spowoduje, że wzrośnie nam minimalne wynagrodzenie, a cała reszta będzie stała w miejscu. Jaka to motywacja dla pracowników? To musi odbić się wzrostem wynagrodzeń chociaż na tych najniższych szczeblach. A to już będą dodatkowe koszty. I na pewno 7,5 mln zł nie starczy. Może o drogach to już dzisiaj nie będę mówił, bo o nich będą mówili wszyscy i to będzie na pewno żywa dyskusja. Chciałbym jeszcze krótko powiedzieć o opinii RIO. Jest krótka, lakoniczna, pozytywna. Może państwo pamiętają, w zeszłym roku jaki

niepokój został zasiany sytuacją w SPZOZ-ach i w spółkach. Kiedy tak naprawdę nie było żadnego problemu. A w tej chwili, kiedy szpitale naprawdę toną i sytuacja robi się dramatyczna – nie ma ani słowa. Domyślam się, że chodzi tu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który powiedział: co do kogo należy, że to jest obowiązek państwa a nie samorządów. A jak to będzie w rzeczywistości – to zobaczymy. To są z mojej strony podstawowe ograniczenia i zagrożenia – zawsze do tej pory, jako szef klubu mówiłem też o zaletach, a teraz tej równowagi nie ma, ale naprawdę tylko próbuję uprzytomnić, że dobrze to już było i musimy przygotować się na gorsze czasy”.

Następnie przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów **Leszek Pluciński** odczytał opinię komisji w sprawie projektu budżetu Województwa Kujawsko-pomorskiego na rok 2020 oraz wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2020-2038 (zał. nr 15).

Z kolei nastąpiły wystąpienia przewodniczących klubów radnych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego dotyczące opinii w sprawie budżetu województwa na rok 2020 oraz wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2020-2038:

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Robert Malinowski**, w imieniu klubu powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku z zarządem, koleżanki i koledzy radni. Występując w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej sejmiku naszego województwa, chciałbym podkreślić, że budżet roku 2020 jest kontynuacją zadań rozwojowych naszego województwa na wielu różnych płaszczyznach przyjętych do realizacji przez wysoki sejmik w dokumentach planistycznych. Zadania te są realizowane zarówno ze środków zewnętrznych, jak i ze środków własnych. W mijającym roku radni sejmiku wielokrotnie byli informowani na komisjach, jak i na sesjach sejmiku o bieżącej sytuacji związanej z realizacją zadań inwestycyjnych. Wszyscy doskonale wiemy, że sytuacja zewnętrzna z wykonawstwem zadań inwestycyjnych bardzo utrudnia planowe wykonanie zadań przyjętych do realizacji. Brak rąk do pracy oraz rosnące koszty inwestycji są przyczyną problemu z terminową ich realizacją. Spośród bardzo wielu działań inwestycyjnych realizowanych przez urząd marszałkowski i jednostki organizacyjne urzędu, chciałbym zwrócić uwagę państwa radnych na realizację inwestycji drogowych. Zgodnie z planem budżetowym w przyszłym – 2020 roku – powinniśmy zakończyć realizację pięciu z siedmiu inwestycji drogowych. Pozostałe dwie inwestycje drogowe mają osiemnastomiesięczny okres realizacji i powinny być ukończone w 2021 roku. Bardzo w to wierzę, że tak się stanie. Również w przyszłym roku rozpoczniemy realizację inwestycji drogowych zaliczonych do trzeciej grupy. Zadania te będą realizowane przez spółkę Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Regionalne w ramach środków kredytowych pozyskanych przez tę spółkę. Jeszcze w tym roku przystąpimy do realizacji nowych zadań,

jak np.: przebudowa drogi wojewódzkiej nr 254, Bydgoszcz – Łabiszyn – planowana kwota to ok. 65 mln zł; budowa obwodnicy Lubrańca – planowana kwota to ok. 43 mln zł. O inwestycjach drogowych dyskutowaliśmy wielokrotnie. Są one głównym przedmiotem zainteresowania naszych mieszkańców. Jako przykład innych inwestycji w innych dziedzinach wymienię dwie realizowane w jednostkach oświatowych – one się już toczą i są realizowane, np.: Kujawsko-Pomorski Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 i nr 2 w Bydgoszczy realizuje inwestycję na kwotę ok. 20 mln zł; druga inwestycja – to Kujawsko-Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Toruniu – kwota inwestycji to ok. 29 mln zł. Rok 2020 jest ostatnim rokiem realizacji planów obecnej kadencji budżetowej Unii Europejskiej, które powinny być rozliczone do końca 2023 roku. Przypomnę, że podstawowym założeniem obecnego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego było to, żeby środki z funduszy europejskich mądrze zainwestować, a nie tylko – szybko je wydać. Program regionalny poprzedniej perspektywy na lata 2007-2013 był najbardziej efektywnie realizowanym programem zarówno wśród programów regionalnych, jak i krajowych. Zgodnie z analizą Ministerstwa Finansów jego efektywność wyniosła ponad 141 proc. Taką tendencję utrzymujemy również w obecnej perspektywie. Na dzień 30 czerwca 2019 r. efektywność wykorzystania środków unijnych w naszym województwie wyniosła 109,3 proc. – co daje nam pierwszą lokatę w kraju, przy średniej dla województw wynoszącej 101 proc. W programie istotną rolę pełni Polityka Terytorialna, na którą przeznaczono 26 proc. alokacji Regionalnego Programu Operacyjnego naszego województwa. Aktualny poziom kontraktacji środków w ramach Polityki Terytorialnej wynosi ok. 62,5 proc. alokacji dedykowanej dla Obszarów Strategicznej Interwencji i ok. 76,6 proc. alokacji dedykowanej ZIT. Według stanu na dzień 13 grudnia 2019 r. poziom kontraktacji RPO wyniósł 70,9 proc. Rok 2020 będzie kolejnym bardzo ważnym rokiem wdrażania zakładanych celów końcowych realizowanego programu operacyjnego. Na zakończenie – na ręce pana marszałka chciałbym złożyć podziękowania dla całego zarządu i pana skarbnika za rozwojowy i ambitny budżet na rok 2020. Informuję, że Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego będzie głosował za tym budżetem. Jest to dobry budżet, który gwarantuje dalszy równomierny rozwój naszego województwa”.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Michał Krzemkowski**, w imieniu klubu powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowne radne, szanowni radni, panie marszałku. Stanowisko Prawa i Sprawiedliwości odnośnie polityki rozwojowej i polityki budżetowej zarządu województwa była tutaj na tej sali przeze mnie prezentowane już parokrotnie. Oby ono się mogło zmienić, aby nasze głosowanie mogło być inne niż zwykle, musiałoby dojść do jakiejś rewolucyjnej zmiany filozofii rządzenia przez zarząd, a także projektowania budżetowego. Niestety, nie

mamy z czymś takim do czynienia. Mamy budżet, który jest taki jak budżety poprzednie. On idzie pewną utartą koleiną: nie ma tu żadnych przedsięwzięć nowatorskich; żadnych przedsięwzięć zmieniających tę politykę; nie ma żadnej nowej idei; żadnej nowej reformatorskiej inicjatywy. Mamy właściwie do czynienia z wydatkowaniem pieniędzy na pewne obowiązki ustawowe. W którym nie ma żadnych rewelacji. A także mamy do czynienia z pewnym standardowym wykonaniem programu operacyjnego. W którym oczywiście zdarzają się pewne perełki, natomiast generalnie nie ma niczego rewelacyjnego, co by mogło spowodować wyprowadzenie naszego województwa z pułapki średniego rozwoju i poprawienie jego sytuacji na tle innych województw. Niestety niczego takiego nie stwierdzamy. Nasze województwo w przyszłym roku osiągnie zadłużenie przekraczające już kwotę 300 mln zł. Ale też, gdybyśmy dodali do tego te wszystkie wydatki i ten dług, który jest ukryty w poręczeniach na inwestycje medyczne, to zadłużenie jest znacznie wyższe. Jednocześnie jest to plan, w którym zakłada się 22,5 mln zł deficytu. I aż chciałoby się, aby te 22,5 mln zł było równoważone jakimś projektem prorozwojowym – takim, który rzeczywiście da impuls rozwojowy naszemu województwu – ale takiego projektu nie ma w tym budżecie – ani jednego. Brak w tym budżecie choćby jednego projektu, który miałby charakter badawczo-rozwojowy, który by prowadził do powstania jakiejś instytucji, która miałaby za zadanie ożywić gospodarcze. Brak jakichkolwiek działań, które miałyby prowadzić do powstania klastrów gospodarczych. Jest parę dziedzin, w których takie klastry mogłyby powstawać – tutaj takiej woli inicjatywnej ze strony Samorządu Województwa i ze strony zarządu – nie ma. Nie ma żadnego projektu i żadnej inicjatywy, która mogłaby służyć promocji jakiejś konkretnej, wybranej dziedziny, w której nasze województwo się wyróżnia. Tak aby ta dziedzina była konkurencyjna i na arenie krajowej, i na arenie międzynarodowej. Brak jakichkolwiek pomysłów i jakichkolwiek projektów, które by sugerowały rozwijanie jakichś innowacyjnych rozwiązań, które też mogłyby poprawić dynamikę rozwoju. Nasze województwo ma na przykład duży potencjał w dziedzinie przemysłu chemicznego czy przemysłu elektrotechnicznego – niestety, tu też nie widać jakichkolwiek pomysłów zarządu województwa, aby te dziedziny wspierać, aby one mogły dynamicznie się rozwijać i być rzeczywiście konkurencyjne. Jest też nasze województwo bez wątpienia bardzo ważnym regionem rolniczym. Wydawałoby się, że w budżecie województwa powinny się znaleźć środki na wzmocnienie tego potencjału rolniczego. Ale jak spojrzymy na wydatki w dziale rolnictwo to są one bardzo skromne i właściwie nie ma tu jakiejś idei prorozwojowej. Ja jej w każdym razie nie dostrzegam. My promujemy na przykład w sposób bardzo błyskotliwy gęsinę – i bardzo dobrze, ale z drugiej strony – w ogóle nie promujemy wieprzowiny, gdzie jesteśmy w Polsce potentatem, jeżeli chodzi o produkcję tego surowca. Można by na tej bazie stworzyć wyróżniający się przemysł przetwórczy i Województwo mogłoby mieć tutaj inicjatywę, ale jej nie wykazuje. Dotyczy to również innych dziedzin przetwórstwa rolnego –

trudno byłoby wskazać taką markę przetwórstwa, chociaż jako Województwo jesteśmy w tym dobrzy, która by się w jakiś szczególny sposób wyróżniała. Właściwie jedynie wrocławski kechup jest taką marką, która jest rozpoznawalną. Mogłoby tych produktów być więcej. Województwo też mogłoby mocniej wspierać tę dziedzinę przemysłu przetwórczego. I mamy wreszcie kwestię promocji żywności tradycyjnej: wysokiej jakości i zdrowej. Tutaj przewidziano wydatki tylko na poziomie 50 tys. zł. Najwyraźniej nie chcemy być województwem, które będzie słynęło z tego, że produkuje wyróżniającą się żywność, która mogłaby się znakomicie sprzedawać. Mamy w województwie taką sytuację, że w wieloletnim programie inwestycji medycznych – wydatkujemy ponad miliard złotych. Natomiast, jeżeli zliczymy te wszystkie wydatki na przestrzeni tych lat – na promowanie zdrowego stylu życia i na promowanie zdrowej żywności, która w zasadniczym stopniu decyduje o naszym zdrowiu – to te wydatki sięgają raptem może kilkuset tysięcy. Jest w tym jakaś wyraźna dysproporcja. W tym projekcie budżetu nie widać też, abyśmy chcieli inwestować w kadry naszego województwa. Te podwyżki, które są zaproponowane dla pracowników urzędu marszałkowskiego i dla innych jednostek budżetowych naszego samorządu, to one mają raczej charakter pelzający, a nie skokowy. A gdy weźmiemy pod uwagę to, że te pensje są jednymi z najniższych w kraju, to naprawdę dla tych najlepszych pracowników, nie jest to zachęta. Dlatego jest duża rotacja, jeżeli chodzi o zatrudnienie w naszym urzędzie. Dotyczy to zwłaszcza tych sekcji związanych z realizacją Regionalnego Programu Operacyjnego, który jest bardzo, bardzo istotny. Tu nawet dyrekcja sprawy nie załatwi, bo jeżeli pracownicy się wykruszają i jest ciągła rotacja, to też ma to wpływ na realizację projektów i wszystkich konkursów. Kolejna kwestia – to kształtowanie pewnych kadr, bo tu nie chodzi tylko o kadry urzędnicze, ale także o kadry wywodzące się z naszej kujawsko-pomorskiej wspólnoty. Niestety większość projektów miękkich RPO skierowana jest wyłącznie do grup defaworyzowanych i słabszych, które mają problemy z odnalezieniem się na rynku pracy. Natomiast my nie wzmacniamy tych najlepszych – tych, którzy się wyróżniają, a którzy mogliby być jeszcze lepsi i być naszymi ambasadorami w kraju i również za granicą. A w projektach tych nakierowanych na kształcenie zawodowe, na poprawę sytuacji na zawodowym rynku pracy – to niestety zbyt mało jest staży i praktyk specjalistycznych, które by prowadziły do wytworzenia się mocniejszych kadr w przemyśle. Projekty te głównie są skierowane do osób, które tracą prace albo które pozostają dłuższy okres czasu na bezrobociu. Nie wspieramy najlepszych – niestety. Ilustracją tego stanu niech będzie chociażby treść paragrafu, który się znajduje w dziale przetwórstwo przemysłowe; paragraf: rozwój kadr nowoczesnej gospodarki i przedsiębiorczości w pierwszym punkcie: zadania w zakresie rozwoju nauki, badań, wdrożeń i innowacyjności – i na to przewidujemy 20 tys. zł – tylko na tyle stać nasze Województwo – niestety w tej dziedzinie. A następnie mamy cztery projekty RPO za 12 mln zł: wsparcie przedsiębiorczości i samozatrudnienia; edukacja

dorosłych w zakresie kompetencji cyfrowych i języków obcych; edukacja dorosłych na rzecz rynku pracy; Mówisz – masz – certyfikowane szkolenia językowe. I wszystkie te działania i projekty właściwie prowadzą do pewnej poprawy na rynku pracy, natomiast na pewnego rodzaju działaniach wyciągających osoby z wykluczenia społecznego, ale nie budują niestety kadr nowoczesnej gospodarki tak jak jest w tytule tego paragrafu. Samorząd Województwa realizuje się więc znakomicie w dziedzinie socjalnej, natomiast w dziedzinie prorozwojowej to już wygląda znacznie gorzej. Ale mówię w tej chwili o planach, które są zapisane w tym budżecie, ale z drugiej strony rzeczywistość pokazuje, że plany też nie są realizowane. Ten budżet, który jest tutaj tak parokrotnie propagowany jako budżet rozwojowy, jest jednak budżetem kontynuacji. Mamy tu do czynienia w bardzo dużym stopniu z zadaniami, które przechodzą z zeszłego roku, które się przeciągają w czasie, więc z jednej strony są plany, a z drugiej strony jest taka realizacja. I trzeba przyznać, że dotyczy to również tych projektów, które określiłbym mianem kadrowych czyli tych, które mają poprawić sytuację kadrową w naszym województwie: to one też, mimo że to są projekty miękkie nie realizowane są zgodnie z planem i mają niestety pewne opóźnienia. Dowodzi też tego poprawka budżetowa, którą będziemy głosować po głosowaniu projektu budżetu na przyszły rok, która zdejmuje blisko 60 mln zł wydatków na ten obecny rok i są tam też m.in. te miękkie projekty. Mamy problem w województwie polegający na tym, że bardzo długi jest czas oczekiwania od złożenia wniosku na dofinansowanie do uzyskania pozytywnej decyzji zarządu. Pewnym takim chlubnym wyjątkiem jest tutaj projekt Prymusi Zawodu Pomorza i Kujaw, gdzie ten okres oczekiwania był trzytygodniowy, ale to jest wyjątek – to są okresy paru miesięcy, a nawet do pół roku. To też powoduje pewne spowolnienie naszych procesów rozwojowych. Dotyczy to też niestety projektów promocji gospodarczych, które też są niestety konsekwentnie opóźniane i nierealizowane zgodnie z planami. Oczywiście pan przewodniczący Leszek Pluciński wywołał temat dróg – ten temat się przewija również w dzisiejszej dyskusji. Niestety ten plan na przyszły rok jest niski. Jest też bardzo ostrożny – to wynika też poniekąd z faktu, że w poprawce, którą będziemy też dzisiaj głosować obcinamy budżet na rok 2019 na koniec roku aż o 50 mln zł. Doszło do niezrealizowania pewnych inwestycji w zeszłym roku. Firmy zeszły z placów budów. Mamy do czynienia z odwleczeniem tych inwestycji w czasie. Czekają nas nowe postępowania przetargowe. Ale też nie wiemy, jakie będą ostateczne koszty tych inwestycji. Czy ta decyzja zarządu województwa, że nie negocjuje z dotychczasowymi wykonawcami, tylko decyduje się na nowe przetargi – rzeczywiście będzie słuszna? Czy Województwo na tym nie straci tych kilkudziesięciu milionów złotych? Warto też dodać, że te opóźnienia ilustruje chociażby to, że ZRID-y na te inwestycje, które mają być prowadzone w przyszłym roku – one często były wydawane w 2014 r. Mamy rok 2019, a idzie 2020, więc spójrzmy, jak te inwestycje odwleczone są w czasie. W przyszłorocznym projekcie budżetu brak też jakiegokolwiek

inwestycji w linie kolejowe. Mamy w planie spójności komunikacyjnym województwa aż pięć priorytetów w tym względzie. Pięć inwestycji – one miały się w tym i przyszłym roku właściwie kończyć, a nie zostały nawet wszczęte. Też nas to bardzo martwi. Brakuje nam jakiegolwiek kroku w tę stronę w przyszłorocznym budżecie. Jest też kwestia, jeżeli już mówię o kolei – siatki połączeń kolejowych. My wydajemy już w tym roku i w przyszłym roku ponad 100 mln zł. Ale nietrudno oprzeć się wrażeniu i wsłuchując się w postulaty mieszkańców i w pewnego rodzaju opinie na ten temat, że wiele z tych połączeń jest niestety nierentownych. Jest realizowanych w niewłaściwych godzinach. Często te pociągi jeżdżą prawie puste albo do połowy puste. Warto byłoby, aby zrodziła się taka refleksja, że może należałoby, jeżeli nie w przyszłym roku, to już realizując umowy na następne pięciolecie – uwzględnić to, aby sieć połączeń była rzeczywiście racjonalnie realizowana. Jest też kwestia dokapitalizowania spółek, które są nierentowne. Ten problem się pojawia w każdym budżecie. My tego nie akceptujemy. Uważamy, że projekty informatyczne to rzeczywiście Województwo powinno pozostawić inicjatywie prywatnej. Mamy przykład sieci We-Max, która bardzo długo odwlekała się w czasie. A w końcu jak została zrealizowana, to okazała się technologią nie do końca adekwatną do obecnego czasu. W związku z faktem, że zdecydowanie w inny sposób wydatkowalibyśmy pieniądze budżetowe, a przede wszystkim regionalnego programu, w zgodzie z innymi celami i priorytetami – Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko projektowi budżetu na 2020 rok”.

Przewodniczący Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego **Paweł Zgórzyński**, w imieniu klubu powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo radni. Słuchając mojego poprzednika odniosłem wrażenie, że mieliśmy przed sobą inne budżety. Panie radny, nie pamiętam, żeby którakolwiek z firm wspomnianych czy z przemysłu chemicznego czy rolniczego kiedykolwiek należała do zarządu województwa czy do sejmiku województwa. Podobno miał powstać holding rolniczy, który miał sprawami rolniczymi się zająć, ale do dzisiaj tego holdingu nie ma. Szanowni państwo, przechodząc do budżetu mógłbym powiedzieć krótko – Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za. Nie tylko z tego względu, że jesteśmy w koalicji rządzącej tym województwem, ale dlatego, że ten budżet jest naprawdę dobry. Jest budżetem kontynuacji, ale jest też budżetem rozwojowym. Na pewno musimy dyskutować nad kilkoma elementami – nie dzisiaj. Ale z jednym się z panem radnym Michałem Krzemkowskim zgodzę – jeżeli chodzi o przewozy kolejowe i przewozy autobusowe, to one niewiele mniej nas kosztują niż w bieżącym roku remonty dróg. Nad siecią połączeń kolejowych na pewno warto się zastanowić, panie marszałku. Jeżeli chodzi o deficyt, szanowni państwo, to 22,5 mln zł, a do oświaty dokładamy tylko 24 mln zł. To nie jest dużo. I pewnie gdyby nie te 24 mln zł, to nawet tej pelzającej podwyżki płac dla nauczycieli by nie było. Szanowni państwo, przez dwie kadencje byłem członkiem komisji ochrony środowiska i

dlatego zwróciłem uwagę na paragraf 25: parki krajobrazowe, gdzie dotacja z budżetu państwa to jest 2,180 tys. zł. A my rocznie tylko na utrzymanie bieżące musimy wydać prawie 5,5 mln zł. To jest obraz tego, o czym mówił mój poprzednik przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów pan Leszek Pluciński – dostajemy coś, ale musimy zapewnić na to środki. Szanowni państwo, możemy dyskutować, czy dana inwestycja powinna być zrobiona pierwsza czy druga – wiadomą jest rzeczą, że nie jesteśmy w stanie wszystkiego zrobić w ciągu jednego roku. Jest to budżet rozwojowy, i tak jak wspomniałem na wstępie, Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego, będzie głosował za jego przyjęciem”.

Marszałek **Piotr Całbecki** odczytał stanowiska Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie:

- opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy (zał. nr 16),
- opinii Komisji Budżetu i Finansów (zał. nr 17).

Następnie odbyła się dyskusja.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, w autopoprawce zarządu województwa z dnia 6 grudnia br. czytamy, że odstąpiono od wielu inwestycji drogowych przewidzianych w ramach RPO 2014-2020 – są tu takie drogi wojewódzkie m.in. jak: nr 266 – Ciechocinek – Służewo – Radziejów – Sompolno – Konin; nr 276 – Brześć Kujawski – Izbica Kujawska; nr 249 – Czerkowo – Kowal. Jeśli chodzi o drogę 270 w zamian za budowę całej drogi wprowadza się tylko budowę obwodnicy miasta Lubraniec. Kiedy zatem te drogi wymienione w autopoprawce, od których odstąpiono będą realizowane? Czy jeszcze w ramach obecnego RPO czy już w ramach następnej perspektywy?”

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo radni. Na początku chcę wyrazić zadowolenie z faktu, że na dzisiejsze obrady trafił projekt budżetu opracowany przez zarząd województwa w dniu 14 listopada br. Ale także, że trafiła autopoprawka zarządu zawierająca dużo zmian, co może świadczyć o tym, że został wysłuchany głos radnych, którzy w czasie posiedzeń komisji oraz w czasie rozmów indywidualnych zgłosili wiele problemów i zmian, które powinny być w 2020 roku przyjęte. I też tak się stało. Autopoprawka do projektu budżetu jest zbieżna z autopoprawką do wieloletniej prognozy finansowej – przyjmuje wiele zadań, których w pierwotnym projekcie nie było. Dlatego komisje wyrażały w tej sprawie opinie pozytywne, o czym mówił przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów pan radny Leszek Pluciński. Druga sprawa, odniosę się do wypowiedzi pana radnego Michała Krzemkowskiego, dotyczącej działu: rolnictwo. Przewodniczącą komisji rolnictwa, która złożyła swoje propozycje i zostały przyjęte. Powiem o nich, ponieważ część z nich jest w planach i trzeba o nich pamiętać, a szczególnie, by pan skarbnik województwa pamiętał, bo wprowadzamy nowe rozwiązania, których nie było wcześniej. Dotyczy to na przykład budowy zbiorników wodnych tzw. małej

retencji, które mają pomóc w zakresie gospodarki wodą na terenach rolniczych. W pilotażu w budżecie jest zaplanowany milion złotych, aby oczka wodne, które były albo zniszczone albo zarosły w sposób naturalny, żeby można było je odnowić. Tak aby gromadziły zapas wody w celach m.in. parowania, ale umówiliśmy się, że jeżeli ten program w 2020 roku spotka się z szerokim zainteresowaniem wśród rolników i spółek wodnych, to będziemy się wszyscy starać, aby zwiększyć środki finansowe w trakcie roku 2020. I jest to dobre rozwiązanie, że nie planujemy czegoś na wyrost, tylko zobaczymy jak to zostanie przyjęte. Jeżeli się to połączy z rządowym programem poprawy stosunków wodnych – projekt, który jest realizowany przez rząd. Jego realizacji towarzyszą duże problemy. To wtedy cała gospodarka wodą może będzie się stopniowo poprawiała, a przecież nam o to chodzi. Wspomnę także o spółkach wodnych, że jest wprawdzie zapisany 1,3 mln zł, ale też się umówiliśmy, że jeżeli spółki wodne będą wykorzystywać te pieniądze, to będą mogły liczyć jeszcze na ok. 200 tys. zł – postaramy się, żeby tak właśnie było. Nie otrzymałem odpowiedzi, i tu zwracam się o to do pana marszałka i do pana skarbnika, na temat skutków zmian podatkowych odnośnie naszego budżetu. Miały być przedłożone nam przed komisjami – nie mieliśmy, ale czytając projekt, to widać jednak, że rządowe zmiany podatkowe ujemnie wpłynęły na przychody naszego województwa. I jak policzyłem chodzi o kwotę ok. 17 mln zł. Jeżeli źle policzyłem, to proszę sprostować”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa** powiedział: „Szanowny panie marszałku, szanowni państwo radni. Mam taką wątpliwość i niepokój, jeżeli chodzi o wieloletnią prognozę finansową, że brakuje jednego punktu, a mianowicie zabezpieczenia środków na zwiększenie dotacji na Operę Nova w Bydgoszczy w związku z realizacją zadania rozbudowy czwartego kręgu z infrastrukturą parkingową. Jak wiemy Opera jest gotowa na pozwolenie na budowę i jest na etapie wyboru inżyniera kontraktu. Zgłasza gotowość do tego, aby wyłonić wykonawcę. Tymczasem po wniosku Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury w budżecie zabezpieczono na ten cel 1 mln zł na 2020 rok. W WPF-ie w ogóle nie znalazłem zapisów na kolejne lata. Wiem, że ma być tutaj poświadczenie czy poręczenie wiarygodności, że zaciągnięcie kredytu ma być przez Operę, ale jednak Województwo ma spłacać to zobowiązanie przez zwiększenie dotacji celowej. Uważam, że takie pozycje powinny się pojawić w budżecie. Bydgoszcz, która ma finansować budowę czwartego kręgu w 50 proc. na rok 2020 zapisała ponad 8 mln zł, a na 2021 rok blisko 15 mln zł, a na rok 2022 kwotę 9 mln zł, tymczasem po stronie Województwa nie pojawiły się takie zapisy. Słyszeliśmy dzisiaj o nadwyżce operacyjnej w kwocie 148 mln zł, do tego kilkadziesiąt milionów niewykorzystanych środków. Czytam np. w Gazecie, że tylko na koncert Robbiego Williamsa na Jordankach, Samorząd Województwa przekazał 250 tys. zł. wsparcia na darmowe bilety, a tymczasem na inwestycję we własnej instytucji kultury, jej rozbudowę, zabezpieczamy w budżecie tylko milion i do tego po wniosku komisji, bez

uwzględnienia tego w wieloletniej prognozie finansowej. W związku z tym, że jako radny nie mam możliwości złożenia wniosku o poprawkę czy wniosku budżetowego, bo taka możliwość zamknęła się 31 sierpnia, zgodnie z uchwałą budżetową, kiedy jeszcze nie znaliśmy projektu budżetu, chciałbym zaapelować i zawnioskować o to, żeby zarząd województwa rozważył możliwość wprowadzenia autopoprawki i ujęcia w wieloletniej prognozie finansowej tego zadania inwestycyjnego. A jeśli z jakiegoś powodu zarząd nie chce na tym etapie tego zrobić, to chciałby usłyszeć stanowisko zarządu i jasną deklarację, że inwestycja czwartego kręgu w żaden sposób nie jest zagrożona, że jeżeli będzie taka potrzeba, już w 2020 roku, to zarząd zaproponuje stosowną korektę budżetu i wpisanie inwestycji do wieloletniej prognozy finansowej”.

Radny **Jacek Chmarzyński** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, panie i panowie radni, szanowni państwo. To budżet rzeczywiście umiarkowanie zrównoważony. Choć wolałbym, aby był to budżet z wyraźnymi akcentami na wsparcie innowacji i ekologii – i nawet z większym deficytem. Budżet kreujący nowe kierunki rozwoju w sektorze rolno-spożywczym, o którym już wiele razy tutaj mówiłem oraz w sektorze innowacyjnej elektromobilności i fotowoltaiki. Może warto by się zastanowić czy nie powołać spółki, która rzeczywiście podjęłaby wyzwanie stworzenia farmy fotowoltaicznej. Panie marszałku, żadna dziedzina ludzkiej działalności nawet medycyna nie ma takiego wpływu na człowieka jak rolnictwo. To słowa francuskiego profesora medycyny. My już to wiemy. Dlatego musimy podejść do szeroko rozumianego ekologicznego rolnictwa z jeszcze większą atencją, zaangażowaniem i odwagą. Bo znamy zagrożenia, a zatem i pilne wyzwania. Dlatego nie wystarczy tylko tworzyć ścieżki edukacyjne i kluby ekologiczne Atmosfera, choć to z pewnością sprawy bardzo ważne. Mówię tu o poddziałaniu 71095, na które przeznaczamy 2,6 mln zł. Musimy podjąć działania organicznie. Niestety organiczne, a więc bazowe, informujące i promujące technologie, które stawiają na harmonijne współistnienie człowieka z naturą oparte na probiotechnologii. Musimy utworzyć transparentne logotypy jakościowe, które pozwolą konsumentom na identyfikację produktów najwyższej jakości, a rolnikom wznowić nowe metody upraw i hodowli. Oczywiście, mała i duża retencja także stoi przed nami – to też duże wyzwania. Ale chciałbym, abyśmy również podjęli działania inwestycyjne. Abyśmy wybudowali hale targowe w dużych miastach, które byłyby kołami zamachowymi dla rodzinnych rolników i przetwórców, a mieszkańcy mogliby zaopatrywać się w produkty najwyższej jakości. Może na początek tu – w Toruniu. Mamy już Młyn Wiedzy, niedługo Młyn Kultury – brakuje tylko spichlerza z produktami najwyższej jakości. Panie marszałku, będą to najlepiej wydane pieniądze dla ratowania środowiska, naszego zdrowia i rodzinnych gospodarstw rolnych – tych zapisanych przecież w Konstytucji. Profilaktyka i jeszcze raz profilaktyka. Mam nadzieję, że następny budżet będzie

zrównoważony z wyraźnymi akcentami ekologiczno-innowacyjnymi. Dlaczego nie mamy być najlepsi? Dlaczego nie mamy być pierwsi? Sapere aude (miej odwagę być mądrym)”.

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku. Nie będę się odnosił do całości budżetu. Każdy z nas, jeżeli spojrzy na mapę gospodarczą Polski będzie widział, jakie jest nasze miejsce na tej mapie, czym jest to powodowane, jakie inwestycje czy jakie działania powinny być podejmowane w tej sprawie. Mam kilka pytań. Będę prosił o wyjaśnienia bądź sprostowania. Panie marszałku, w projekcie budżetu planowane jest wsparcie opracowania STEŚ dla obwodnicy Białe Błota. Z informacji, które pojawiają się ostatnio na posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury, była mowa, że jako Województwo, planujemy przejąć liderowanie temu przedsięwzięciu od Gminy Białe Błota, ale wójt gminy twierdzi, że tak nie będzie – prosiłbym o wyjaśnienie czy chodzi o jakieś niedomówienie? Komisja Europejska zgodziła się, aby środki z RPO przeznaczone zostały na projektowanie inwestycji kolejowych dla przyszłej perspektywy – proszę o przedstawienie listy odcinków, które będą objęte w bieżącej perspektywie takim planowaniem. W mediach pojawiła się wzmianka o tym, że planowane jest skomunikowanie kolejowe z Kcynią. Dlatego chciałbym zapytać, jaki jest planowany harmonogram prac nad studium dla tego ciągu komunikacyjnego? Kolejne pytanie dotyczyć będzie pewnych działań, które by przyspieszyły przygotowanie dokumentacji. Z informacji od bydgoskich radnych wiem, że została złożona poprawka budżetowa, aby miasto wsparło kwotą ok. 1,5 mln zł opracowanie dokumentacji dla budowy linii kolejowej z Trzcianca do portu lotniczego i Solca Kujawskiego. Chcę wyraźnie podkreślić, że chodzi o cały ten ciąg. Czy gdyby takie środki zostały zapisane w budżecie Miasta Bydgoszcz, to czy zarząd byłby skłonny przyspieszyć pracę nad studium? Ostatnia sprawa dotyczy szpitali. Pojawiają się informacje, że planowany jest kolejny etap modernizacji szpitali w naszym województwie. Czy są takie plany? Jeżeli tak, to jakie inwestycje planuje się w przyszłości? Szczególnie chodzi o szpitale kierunkowe, które mogą nadawać pewne zmiany, jeżeli chodzi o jakość usług i kondycję tych jednostek”.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział: „Szanowni państwo, jeśli spojrzy się na przyszłoroczny budżet, to wydawać by się mogło, że to jest dobry budżet, ale ja uważam, że to nie jest dobry budżet. To nie jest budżet rozwojowy. Generalnie wynika to z tego, że te plany w RPO na lata 2014-2020, poszliśmy w jakieś miękkie projekty, nie poszliśmy w rozbudowę dróg. To co było zaplanowane, to wykonanie w zasadzie jest żadne. Mamy piętnaście spółek wojewódzkich czy nawet więcej, które powinny być motorem rozwoju, a są właściwie hamulcem, bo w zasadzie do wszystkich dopłacamy w różny sposób poprzez dokładanie do kapitału albo one różne obiekty nam sprzedają – różne cuda się dzieją, tak że te spółki w zasadzie nie są motorem rozwoju. Najgorsze, szanowni państwo, jest to, że jeśli chodzi o budżet, to mieścimy się we wszystkich kwalifikacjach. Pan skarbnik nam

przedstawił, że to tak ładnie wygląda, że jesteśmy gdzieś w środku stawki, a właściwie prawie najlepsi. Ale to nie wygląda aż tak dobrze, bo jeżeli przyłożymy do tego inwestycje medyczne i inne kredyty, które jeszcze mamy zaciągnąć, to szanowni państwo, to jest w granicach 30 mln zł obciążenia odsetkowego. Jeśli przyjmujemy, że te kredyty są z banku europejskiego, to jest ok. 30 mln zł odsetek. My nawet nie potrafimy, mimo alokacji tak dużych środków, bilansować budżetu i odsetki dopisują się do kredytów. My może do końca kadencji damy radę i jakoś pan skarbnik zaczaruje, ale pomyślmy o tych ludziach, którzy tutaj nas zastąpią i będą chcieli dalej to województwo rozwijać. Ja widzę to w czarnych kolorach – to jest matematyka, nic więcej. I do tego jakieś takie samozadowolenie zarządu – dlatego mam apel do kolegów radnych, bo myślę, że to w zasadzie od nas zależy, czy dalej będziemy mieć taki nihilizm, takie coś co prowadzi donikąd. Apeluję do was koledzy – zastanówcie się, co robimy”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie i panowie radni, szanowni goście. To jest jeden z ważniejszych momentów każdego roku, kiedy przychodzi uchylać budżet na rok następny. I jest to też czas i taki moment, że należy podziękować wszystkim za przygotowanie tego projektu. Ponieważ, jak wiemy wszyscy tu obecni, nie jest to żadna praca indywidualna, tylko zbiorowa – nas wszystkich. Ponieważ odzwierciedla ona ostatecznie wolę mieszkańców wyrażaną przecież przez radnych, którzy artykułują swoje postulaty czy swoje oczekiwanie, m.in. w propozycjach budżetowych. Szczególne podziękowania kieruję do pana skarbnika, ponieważ już po raz kolejny, odkąd mam zaszczyt pełnić funkcję marszałka województwa, kieruje pracami nad budżetem, jego bieżącą realizacją. I jak wiemy jest głównym autorem konstrukcji ekometrycznej tego dokumentu, ale i również filozofii zarządzania ogromnym obszarem najprzeróżniejszych zadań, które przecież trzeba w perspektywie nie jednego roku, ale wielu lat – często kilkudziesięciu – tak ułożyć, aby określić priorytety, a z drugiej strony realne szanse na realizację tychże zadań, bo jak wiemy, nie wszystko można zrealizować od razu. Trzeba rzeczywiście, te głosy się tu wielokrotnie pojawiały w wypowiedziach, tak pokierować budżetem, jego realizacją i wydatkami, aby z jednej strony zagwarantować bieżące funkcjonowanie województwa, a z drugiej strony szukać niszy takich, w które będziemy inwestować trwałe środki w sposób kapitałowy, aby one pracując mogły przyczynić się do dynamicznego rozwoju naszego regionu. Czy dotąd tak było, to państwo musicie sami ocenić w swoich sumieniach. Czy to jest pułapka, z której nie wychodzimy, jak to zostało podkreślone – spowolnionego czy średniego rozwoju – nie mi to oceniać. Wszyscy się staramy, aby nie być w żadnej pułapce. To określenie – polityczne – używane na potrzeby poprzedniej kampanii wyborczej nie powinniśmy przenosić na nasz region. Każde województwo ma swój potencjał i swoją dynamikę. Ja przynamniej nie czuję się w żadnej pułapce. Nikt niczego mi nie ogranicza. I prosiłbym, żebyśmy czuli się swobodni i wolni w tym, co robimy. A że ograniczenia

zewewnętrzne istniały i będą istnieć – nie od nas to zależy. Przyszłoroczny budżet jest budżetem zrównoważonym. Chociaż rekordowym, jeśli chodzi o stronę przychodów, jak i wydatków. To rzeczywiście duży projekt i duży budżet, który z jednej strony przewiduje, jak było też powiedziane – kontynuację, ale sygnalizuje w wielu obszarach bardzo ważne inicjatywy prorozwojowe. Nowe obszary, które dotąd nie były realizowane, a które planujemy zrealizować. Chcę przypomnieć, że jeszcze w 2017 r. dochody z tytułu CIT-u wynosiły 195 mln zł, a planujemy w przyszłym roku – pasywnie – przecież o 20 mln zł niższy, niż w ubiegłym na poziomie 235 mln zł. Mówiąc – pasywnie – dlatego że uwzględniliśmy pewien bardzo ekstraordynaryjny w zeszłym roku przychód, który wpłynął z Celulozy w Świeciu, ponieważ jak wiemy, nastąpiła tam kumulacja podatków tak ogromna, że zasilila nasz budżet w sposób nierównomierny – to był jednorazowy bardzo duży zastrzyk spłaty należności podatkowych. Cieszy również to, szanowni państwo, że aż 58 proc. wszystkich wydatków własnych, mówił o tym pan skarbnik, pochodzi z dochodów własnych. Może jest to wadą tego budżetu, że tylko 27 proc. pochodzi ze środków unijnych. Ale chciałbym zauważyć, że pomalutką Polska wychodzi z tego obszaru, który jest subsydiowany przez Unię Europejską w Polityce Spójności w sposób bardzo silny. I pomalutką stajemy się krajem członkowskim, który już w niedługiej perspektywie czasu, tak chociażby jak województwo łódzkie, powinien osiągnąć średnią unijną. A wówczas nasz udział w Polityce Spójności, jak wiemy, przestanie w ogóle funkcjonować. Dlatego my musimy też brać pod uwagę to, że powinniśmy coraz bardziej polegać na sobie. Na naszych wypracowanych dochodach, na naszych przychodach wypracowanych w naszym regionie. Sądzę, że ta tendencja zarysowana w wieloletnim planie finansowym jest jak najbardziej właściwa. Oczywiście moglibyśmy długo dyskutować czy na pewno spowolnienie odczuwamy. Czy w takim czy innym stopniu będziemy musieli korygować te plany. Zarząd kieruje się taką filozofią, że poprzedni kryzys, który objął przecież nie tylko Europę, ale cały świat – Polskę w jakimś sensie ominął. Liczymy na to, że to spowolnienie, które dziś już odczuwa Europa – rynek niemiecki w sposób bardzo mocno ogranicza inwestycje w przyszłym i w kolejnych latach – to świadczy tylko o tym, że następuje spowolnienie i na pewno jakaś dekonjunktura na rynkach europejskich i światowych. Mamy jednak nadzieję, że polska gospodarka ma swoją jakąś cechę, która nas ochroni po raz drugi z tej opresyjnej sytuacji. Dlatego planujemy, jako stałe dochody nie zwiększając ich, ale traktując jako stałe na następne lata. I to pozwoliło nam swobodnie zaplanować zarówno rozwój i kierunki inwestowania w przyszłości, jak i obsługę, przecież nikt tego nie ukrywa, zarówno kredytów jak i spłaty zobowiązań, które zaciągają w naszym imieniu przecież spółki, które realizują inwestycje. One są przewidziane w WPF-ie i są bezpiecznie ulokowane.

Jeśli chodzi o drogi – wiele razy na tej sali o tym mówiliśmy – to chyba powoli zaczynamy wychodzić na prostą. Uporządkowaliśmy inwestycje drogowe. Przesunęliśmy je

zgodnie z wcześniej tutaj już omawianymi kryteriami – nowymi, które przysły z Komisji Europejskiej i Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, wiedzione wcześniejszymi wyrokami Trybunału Europejskiego. Tak uporządkowaliśmy, że podstawowa część, którą musimy zrealizować w ramach RPO, będzie realizowana tak, jak to zaplanowaliśmy z nośnością 11,5 tony na oś. Po zawartych już kontraktach w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, a wszystkie pozostałe przechodzą do inwestycji, które nazywamy remontami. De facto będą to inwestycje niewiele odbiegające od tych standardów, które wcześniej zaplanowaliśmy, ale jednak mimo wszystko zgodnie z nowymi technologiami, tańszymi, ale przede wszystkim tańszymi i w sposób bardziej racjonalny będziemy zarządzać środkami. Wszystkie te – z priorytetowych zadań przesuwamy do remontów i państwo wiedzą, że w tych rozpisanych szczegółowych informacjach, gdzie są załączniki inwestycji drogowych – wszystkie państwo znajdują, tak jak pan radny Stanisław Pawlak powiedział w swoim wystąpieniu – uporządkowane w odpowiedniej kolejności w harmonogramie realizacji. Dlatego nie ma tu najmniejszego powodu do niepokoju. Za to chciałbym państwa prosić o akceptację i podtrzymanie naszego ambitnego planu, aby wszystkie drogi w naszym województwie wyremontować do 2025 r. Taki plan mamy i chcemy go osiągnąć. I chyba nie jest to już tylko kwestia finansowa, proszę mi wierzyć, tylko organizacyjna. Dziś dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz pan dyrektor Mirosław Graczyk będą prezentować proponowane zmiany w strukturze ZDW – one wszystkie mają usprawnić realizację naszych inwestycji i bieżące utrzymanie dróg. Trzymamy się tego planu pomimo potężnego zahamowania realizacji tych inwestycji w bieżącym roku.

Co do instytucji kultury – ważne jest to, szanowni państwo, że mamy zawarte porozumienie ze związkami zawodowymi funkcjonującymi w naszych najważniejszych instytucjach. To porozumienie, długo negocjowane, sprawia, że proponowane dzisiaj zapisy dotyczące bieżącego utrzymania czyli dotacji dla tych instytucji, uwzględniają oczekiwania strony związkowej. Oczywiście nie wszystkie, ale wynegocjowane w warunkach takich, jak to powinno się odbywać – czyli nie jakiegoś kryzysu czy konfliktu, tylko w atmosferze zrozumienia stron. W związku z tymi porozumieniami przewidywane są w przyszłym roku w instytucjach kultury podwyżki. Szczególnie one obejmą te jednostki, które do tej pory miały najniższe uposażenie czyli muzea i Książnicę, ale oczywiście nie zapominamy o tych trzech wiodących instytucjach, jak Opera, Filharmonia czy Horzyca. Warto wspomnieć przy tej okazji, że nie tylko instytucje kultury, ale wszystkie nasze jednostki organizacyjne, w których pracuje przeszło 3,5 tys. osób, będą objęte podwyżkami, które wynikają z przepisów ustawowych o płacy minimalnej, ale nie tylko, bo również przygotowujemy nową siatkę płac tzw. widełki, na podstawie których będziemy regulować wszystkie wynagrodzenia, nie tylko te minimalne, ale również na innym poziomie. Bo oczywiście taka regulacja oddolna byłaby absolutnie demotywująca dla funkcjonowania Urzędu, bo nie wolno na takie rzeczy pozwolić,

żeby tylko objąć podwyżkami jedną warstwę uposażonych. Poza tym warto pamiętać, iż we wszystkich jednostkach kultury prowadzimy na szeroką skalę przecież zakrojone inwestycje. Realizowana jest inwestycja w Wieńcu – długo oczekiwana. Mamy wybranego wykonawcę i w tej chwili trwają prace inwestycyjne. Co do Opery – my umówiliśmy się z dyrektorem Opery, że kiedy na stole będzie kosztorys, to uzgodnimy z panem skarbnikiem harmonogram realizacji tejże inwestycji. My nie znamy kosztorysu. Nie możemy dzisiaj zaplanować 5 czy 8 czy 10 mln zł w przyszłym czy w kolejnych latach, kiedy nie znamy na razie nawet kosztorysu. Spodziewamy się, że to będą *grube* miliony złotych, ale chcemy wiedzieć czy to będzie 75 mln zł, tak jak pierwotnie planowaliśmy czy 90 mln zł – jak to było jeszcze pół roku temu czy 130 mln zł – jak słyszę ostatnio. To są duże różnice i nie możemy dziś pochopnie planować tej inwestycji, jeśli nie znamy rzeczywistych podstaw. Jest to absolutnie inicjatywa zarządu województwa, aby projekt czwartego kręgu zrealizować. Chylę czoła przed panem prezydentem i radą miasta Bydgoszczy, że w połowie chce ten projekt sfinansować – jest to naprawdę niesamowita sytuacja dla nas – to tak, jak dostalibyśmy dotację unijną w 50 proc. – to jest naprawdę bardzo dużo. Teraz spokojnie musimy całą tę inwestycję zaprojektować, zaplanować i wpisać zarówno do WPF-u, jak i do naszego budżetu. Mało tego, tych czynności musimy przeprowadzić znacznie więcej. Przede wszystkim ustalić, w jakim trybie będzie realizowana inwestycja parkingowa, ponieważ naszym zdaniem, powinna ona zostać zrealizowana w partnerstwie publiczno-prywatnym – jeśli takiego partnera znajdziemy w Bydgoszczy. Jeśli chodzi o sam gmach i instytucję kultury, to na pewno będziemy musieli wspólnie ten projekt zrealizować. My będziemy raczej, nie mówię na pewno, bo z panem skarbnikiem niejednokrotnie na ten temat rozmawialiśmy, że raczej chcielibyśmy w dotacji bieżącej zwiększyć naszą dotację tak, aby Opera mogła regulować należności bankowe. Taki jest koncept na dziś. Tylko naprawdę trzeba to wszystko policzyć przed ogłoszeniem przetargu na wyłonienie wykonawcy, co na pewno nastąpi w przyszłym roku. Projekt, tak jak pan radny powiedział, jest gotowy. To, że dziś symbolicznie wpisujemy milion złotych na realizację tej inwestycji, to tylko po to, żeby przekonać państwa, że to nie jest jakiś bluff, tylko jest to realny projekt, o którym na pewno pamiętamy i na pewno będzie realizowany. Dlatego bardzo proszę o cierpliwość, ale także o udział w tych dyskusjach, bo będziemy rozmawiać o bardzo poważnym projekcie. Zresztą jak wszystkie tutaj omawiane. Przy czym musimy poznać ostateczny kosztorys tej inwestycji. Podobnie rzecz się ma, jeśli chodzi o Filharmonię, przy czym ten projekt, spodziewamy się, że będzie jeszcze droższy. Dziś jest na etapie ogłoszenia konkursu architektonicznego. Procedura uzgodnienia planu miejscowego długo trwała, ale jest gotowy. Mamy przed sobą czas niecierpliwości, bo wyczekiwania, co tak naprawdę architekci z Polski i ze świata przyniosą jako swoją koncepcję do realizacji. I też dopiero wówczas poznamy ostateczny koszt. My mamy jakieś wstępne przymiarki, co do tego, ile może ten projekt kosztować, bo wszystko będzie

zależało, już nie tyle od funkcjonalności tego obiektu, a od tego jak on będzie ostatecznie wyglądał, jakie będzie miał kubatury i kształt. Jakie będą rozwiązania techniczne stosowane przy jego budowie. Rok 2020 będzie kluczowy dla tych instytucji kultury zlokalizowanych w Bydgoszczy. Jest realizowany Grunwald. Przechodzimy do utworzenia instytucji w Grudziądzu. Przecież pamiętamy o tym projekcie, że będziemy go w przyszłym roku już projektować. Mam nadzieję, że w 2021 r. rozpocznie się tam inwestycja. Mam na myśli Centrum Wiedzy, Innowacyjności i Nauki. Młyn Kultury, to realizowany projekt w Toruniu. Będziemy kontynuować Kłóbkę, ponieważ nie został tam zakończony proces inwestycyjny. Mam na myśli szczególnie Spichlerz, gdzie trwa remont i będzie kontynuowany w przyszłym roku. Z takich nowych rzeczy planujemy – nie jest to wielka inwestycja, ale uważamy, że to się należy, aby odbudować i zrekonstruować dom matki Fryderyka Chopina, który jak wiemy, znajdował się na terenie naszego województwa. To nie jest duży projekt. Przygotowuje go w tej chwili Muzeum we Włocławku. Jest na etapie zakończonego studium. W przyszłym roku będziemy prosić państwa o zaakceptowanie już samej realizacji tego projektu. Utworzymy w ten sposób, myślę, ciekawy szlak chopinowski w naszym regionie, który będzie się zaczynał w Długiem, wiódł przez Kłóbkę, a kończył w Szafarni. Podobnie rzecz ma się z Nawrą, mam nadzieję, że sprawy własnościowe rozwiążą się w połowie stycznia przyszłego roku. Planujemy również, państwo radni z Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego o tym już rozmawialiście, chcielibyśmy przymierzyć się do poszerzenia możliwości wystawienniczych Biskupina, ponieważ to, co dzisiaj tam jest, to naszym zdaniem, pana dyrektora i pracujących osób, już nie wystarcza. Trzeba tam stworzyć nowoczesne warunki do stałej ekspozycji, bo w tej chwili jest po prostu za mała.

Sport – państwo wiedzą najlepiej – którzy się nim interesują, że nasz nowy pomysł pomału raczkuje, aby pomagać samorządom w budowie małych sal przyszkolnych tam, gdzie ich nie ma. Przewidziana jest kwota 1,5 mln zł. Jest to zupełnie nowatorski projekt. Jeżeli tak już rozmawiamy o tym, kto komu powinien pomagać, to szanowni państwo, to zadanie zostało nam zabrane, jak państwo wiedzą. Minister Sportu dzieli teraz pieniądze na infrastrukturę sportową – może to lepiej, nie wiem, bo nie mam sygnałów z terenu. Ale skoro mam sygnały od wójtów, że nie mają żadnych szans na zrealizowanie inwestycji sportowych – niewielkich przyszkolnych, to my wychodzimy naprzeciw tym oczekiwaniom. Właśnie w środowiskach miejskich i małych. Gdzie po prostu jest biednie. Kwota 1-1,5 mln zł dofinansowania na dwa lata naprawdę zaczyna być coraz bardziej ciekawym i oczekiwanym pomysłem wśród samorządowców.

Dużo było mowy o zdrowiu – szanowni państwo – myślę, że à propos tego, co mówił pan radny Michał Krzemkowski, że my niczym się nie wyróżniamy, że jesteśmy taką szarzyną na mapie Polski – to przypomnę, że w Bydgoszczy mamy dwa najlepsze szpitale w Polsce. Właśnie dlatego, że zainwestowaliśmy w sposób ponad standardowy w ten obszar

– swego czasu w Szpital Dziecięcy i w Centrum Onkologii. Tak – trzeba to powiedzieć. Możemy się tu katować i mówić, że nic u nas nie idzie. Ale mówił pan też w ogóle o duchu tego województwa – więc prosiłbym nie zapominać o tym, że my żyjemy i mamy się całkiem nieźle. I nie wmawiać nam, że jesteśmy jakąś średnią, niewidoczną masą na tle kraju, bo wyróżniamy się i błyszczymy w bardzo wielu obszarach. Bo jeżeli pokazałbym listę najważniejszych i najbardziej prężnych przedsiębiorstw w Polsce, to na niej również w setce znajdzie się bardzo dużo firm z naszego regionu. Prywatnych, które świetnie sobie radzą, nie tylko na rynku krajowym czy europejskim, ale i światowym. Myślę, że jest to ocena niesprawiedliwa.

Zdrowie – niestety kosztuje. Bardzo się cieszę z tej analizy, którą przeprowadził pan przewodniczący Leszek Pluciński – 3 mln zł od 2015 r., to jest – szanowni państwo, niespotykana sytuacja w samorządach innych województw. Jeśli sobie państwo przypomną slajd, który przedstawiał pan skarbnik, to jak wygląda deficyt na przyszły rok, np. województwa małopolskiego – planowane 350 mln zł – dlaczego? Dlatego, że tam są do uregulowania należności szpitala. Nie chcę oceniać czy to dobrze czy nie, ale to są bieżące zobowiązania, a nie np. inwestycyjne. Myślę, że naszym dyrektorom, którzy muszą funkcjonować w niełatwych warunkach – należą się za te wyniki podziękowania. I współpracę przecież z wieloma tysiącami pracujących w szpitalach ludzi, którzy przecież nie eskalują swoich żądań i oczekiwań płacowych, tylko rozumieją, że są pewne granice, w których musimy się poruszać. Dlatego przyszły rok to planowanie kolejnych inwestycji w szpitalach i oby to nam poszło tak jak do tej pory, że nie zaburzymy bieżącego funkcjonowania, a z drugiej strony zobowiązania, które na realizację tych inwestycji będą musiały być podjęte, nie będą już tak wysokie jak w poprzednim okresie. Ponieważ wiemy, że Europejski Bank Inwestycyjny i plany Junckera czy inne, to są plany, w których trzeba oddawać pieniądze. My chcemy przekonać Komisję Europejską, aby zarówno w szpitalach powiatowych, jak i w szpitalach wojewódzkich w nowej perspektywie dokończyć inwestycje. Policzyć sumiennie, ile to ma kosztować i ani złotówki więcej, i ani złotówki mniej już nie wydawać. Oczywiście 15 proc. wkładu własnego jest zawsze niezbędne, ale to nie tak jak do tej pory, że musieliśmy pokrywać w większości z naszych środków własnych.

Co do posiadanych spółek o charakterze celowym – to planujemy rzeczywiście przeprowadzić korektę ich funkcjonowania. I np. połączyć Exeę z KPSI i stworzyć z tego wreszcie Centrum Kompetencji Cyfrowych – tzn. miejsce, w którym będą realizowane projekty o charakterze usługowym, a nie o charakterze komercyjnym. Rzeczywiście, tak jak to miało miejsce w KPSI – jeszcze raz przypomnę to nie my wymyśliliśmy ten projekt. Z kolei Exea też jest projektem inwestycyjnym, który ma służyć przedsiębiorcom – takie były jego pierwotne założenia. To nie jest jedyny tego typu projekt w Polsce. Możliwości obliczeniowe tego miejsca są wciąż nie wykorzystywane. I trzeba zrobić wszystko, żeby one oferowały

atrakcyjną ofertę dla, moim zdaniem i wielu specjalistów, obszaru usług publicznych. W tym kierunku będziemy na pewno zmierzać.

Szanowni państwo – przyszły rok, poza tym, że będzie rokiem realizacji wielu inwestycji i wydatków bieżących – będzie rokiem absolutnie kluczowym, jeśli chodzi o prace koncepcyjne. Do połowy maja chcielibyśmy, aby zarząd województwa przyjął projekt nowej strategii rozwoju województwa. Po to, żeby przedłożyć na wrześniowej sesji lub na początku października wysokiemu sejmikowi do akceptacji. Harmonogram prac jest bardzo napięty i będzie wymagał od nas wszystkich uwagi na etapie już tworzenia tego dokumentu, kiedy szeroko będzie konsultowany społecznie w naszym województwie. Również przygotowujemy nowy regionalny program operacyjny na kolejną perspektywę finansową, który chcielibyśmy, aby w 2021 roku, najpóźniej na początku tego roku, został podpisany i przyjęty przez Komisję Europejską.

Do tego, w przyszłym roku, to co było już powiedziane, chcielibyśmy z większą uwagą przystąpić do planowania przewozów regionalnych. Szanowni państwo – my co rok dajemy już obecnie 100 mln zł na przewozy regionalne, a jakość tych usług jest wciąż niesatysfakcjonująca dla mieszkańców – niezadawalająca. Sam osobiście widzę pociągi, które kursują w okolicy Torunia wracając późną porą np. z Torunia do Grudziądza – sam policzyłem, że jechało w pociągu siedmiu pasażerów. To naprawdę nie jest dobry biznes. To nie jest dobre przedsięwzięcie. Tak nie powinno się to odbywać. Są specjaliści, którzy mogą nam podpowiedzieć, jak powinien być zorganizowany ruch pasażerski, ale na pewno nie powinien wozić powietrza. Nas na to po prostu nie stać. Musimy przeprowadzić wewnętrzną *burzę mózgów* i też zastanowić się, jakie działania podjąć, aby ten obszar usprawnić. Uważam, że bez powiązania transportu kolejowego z autobusowym, nie ma szansy na to, żeby zorganizować efektywny transport publiczny w naszym województwie. Musimy te dwa obszary powiązać. Oczywiście brakuje nam aktów prawnych. Jak wiemy wciąż nie ma ustawy o transporcie autobusowym w Polsce. Wciąż czekamy na tę decyzję rządu i sejmu.

Ważne są również bieżące wydatki na funkcjonowanie naszych instytucji oświatowych i pedagogicznych. Jest już najwyższa pora, aby przeanalizować działanie tych jednostek w taki sposób, aby podjąć decyzję o tym, żeby one mogły nadal funkcjonować i służyć mieszkańcom zgodnie z zapisami ustawowymi, ale żeby być może one funkcjonowały w sposób bardziej racjonalny i efektywny, jeśli chodzi o koszty działania. Subwencje oświatowe nie pokrywają w żaden sposób kosztów działania tychże jednostek. Można, mamy pewien pomysł, ograniczyć te koszty – oczywiście nie na zasadzie rewolucyjnej, ale ewolucyjnej. Takie plany restrukturyzacji i ograniczania kosztów bieżących będziemy w tych jednostkach państwu proponować również w najbliższym czasie.

Padają pytania do zarządu i do mnie osobiście o konkretne drogi kolejowe, które będą finansowane w ramach już w tej chwili pomocy technicznej, a które mają być

przygotowaniem do następnej perspektywy. Ten wykaz państwu prześlę, z głowy nie odpowiem na to pytanie, zresztą jest tu pan dyrektor Rafał Pietrucień, który zgłaszał te wszystkie projekty do PKP PL, więc może na bieżąco dzisiaj na te pytania odpowiedzieć. Pan radny Wojciech Jaranowski pytał o drogi, które wycofaliśmy z RPO i przesuwamy do remontów. Będą realizowane w ramach tej puli środków, którą dysponuje spółka i wszystkie są przygotowywane w tej chwili do realizacji inwestycji w tym trybie. Zresztą, na pierwsze drogi chcielibyśmy ogłosić przetarg na ich realizację przez spółkę inwestycyjną jeszcze w tym roku. Ja też się cieszę, tak jak pan radny Stanisław Pawlak powiedział, z tych decyzji dotyczących innego wykorzystania FOGR-u. Zobaczymy, co pokaże nam przyszły rok. Czy rzeczywiście rolnicy są zainteresowani tworzeniem i budowaniem retencji, a jeśli tak, to będzie to jakiś kierunek na przyszłość. Sądzę, że często niedużo trzeba rolnikom pomóc, aby zrobili bardzo dużo w obszarze wody. Na to mamy dowody substytuując spółki wodne. Jak do tej pory te pieniądze są wykorzystywane super efektywnie. Sądzę, że podobnie będzie z małą retencją. Na pytanie, jaki wpływ miały zmiany w polityce rządu, jeśli chodzi o podatki na nasz budżet, to może pan skarbnik jedynie odpowiedzieć. Na szczęście dla województwa, takiego jak nasze, aż tak dużego wpływu te zmiany nie miały. Ponieważ my żyjemy głównie z CIT-ów a nie PIT-ów, ale na pewno miały ujemny, bo z PIT-ów część dochodów czerpiemy, a jak wiemy zostały jakoś ograniczone. I w mniejszym zakresie, ale odczuwamy podobnie jak gminy, skutki tych zmian. Jeśli chodzi o Operę, tak jak mówiłem ten projekt będzie konsekwentnie wdrażany w życie. Odnośnie pytania pana radnego Jacka Chmarzyńskiego dotyczącego generalnie jakiejś filozofii i tego paradygmatu ekologicznego, żeby on bardziej był zaakcentowany w budżecie województwa – być może powinno tak być. My rzeczywiście, jak do tej pory, budujemy i realizujemy już projekty głównie w oparciu o infrastrukturę edukacyjną. I robimy te rzeczy, myślę, że już w tej chwili w bardzo dużej skali, bo to są dziesiątki tysięcy uczestników każdego roku. Ale bez wątplenia żywność ekologiczna i generalnie dobra żywność, jest przyszłością. I sądzą, że takie projekty jak targowiska, ale również punkty promocyjne i to, co chcemy zrealizować w Przysieku po dawnym ODR czyli hali, w której będziemy mogli promować naprawdę ekologiczną i certyfikowaną zdrową żywność z naszego województwa w trybie stałym jest jakimś projektem, który trochę zrewolucjonizuje naszą świadomość, ale też wyzwoli nowe trendy konsumpcyjne. Jeśli ludzie będą widzieli, że jest coś na półce i jest w stałej sprzedaży, a do tego jest ktoś kto odpowiada za jakość tego produktu, to sądzą, że przekonamy do tego, aby szukali potem tych produktów w całym województwie. Ten projekt chcielibyśmy zrealizować w przyszłym roku. I od razu tu wspomnę, bo wielokrotnie w różnych miejscach o tym rozmawialiśmy, i zgadzam się z radnymi opozycji, że nie ma takiej instytucji – czyli Instytutu Badawczo-Wdrożeniowego. Jest taka możliwość, aby samorząd województwa we współpracy z naszymi uniwersytetami i wyższą szkołą we Włocławku utworzył Instytut

Badawczo-Wdrożeniowy. To, co dziś widzimy jako dotacje z Polityki Spójności, które docierają do nas poprzez programy operacyjne krajowe czy regionalne, jest – proszę mi wierzyć, niewielką częścią polityki Unii Europejskiej, która w tej chwili stawia bardzo mocno na rozwój w oparciu o innowacje, a właściwie o badania, które są wdrażane do biznesu. My w naszym regionie nie mamy jednostki, która zajmowałaby się taką działalnością w sposób profesjonalny. Europa czerpie, częściowo już też niektóre województwa w Polsce, bardzo sownie z tego źródła, chociażby Horyzont 2020, ale są też inne źródła ogromnych możliwości finansowych. Jeżeli my nie pomożemy środowisku akademickiemu w regionie sięgnąć po te środki, ale kierując je przede wszystkim na rozwój województwa, a nie w sposób przypadkowy na badania podstawowe, którymi akurat się zajmują naukowcy na danych katedrach, to nie sądzę, że zmieni się w najbliższych latach cokolwiek istotnego w tym obszarze w naszym województwie. Dlatego przedstawimy państwu również plan budowy takiego instytutu – jego przede wszystkim warstwy programowej i jak będziemy już mieli ten projekt skonkretyzowany, co ma się stać w pierwszym kwartale przyszłego roku przedstawimy do państwa akceptacji. Jest taki plan i chcielibyśmy go zrealizować z myślą po prostu o naszym potencjale badawczym, który jest wciąż w sposób niewystarczający moim zdaniem wykorzystywany. Co do Białych Błot – nie ma planu, żebyśmy mieli stać się liderem tego projektu. Jest tak jak było czyli wójt nadal będzie przygotowywał projekt obwodnicy – jest to jego zadanie. Nie będziemy przejmować roli lidera. Odnośnie projektu Trzciniec – Solec Kujawski – to jeśli tylko ktoś by chciał – a my przede wszystkim nie jesteśmy podmiotem, który tego typu projekty powinien realizować i nie będziemy realizować odbudowy linii kolejowej. Od tego są Polskie Linie Kolejowe PKP PL. Ale to jest nasza koncepcja, która powstała tu w województwie, w Biurze Planowania Przestrzennego – gotowa właściwie do rozwinięcia i realizacji. Jeżeli ktokolwiek chciałby wesprzeć ten projekt, to będzie ozłocony – dosłownie – bo być może będzie kosztował 600 mln czy 1 mld zł, ale jest to rewolucyjne rozwiązanie komunikacyjne w skali całego województwa. Nie muszę tłumaczyć jakby to skróciło czas przejazdu do dworca głównego z Torunia do Bydgoszczy, ale też jak znakomicie obsłużyłoby nasz port lotniczy – to jest marzenie, o którym rozmawiamy już wiele lat. Nie tylko rozmawiamy, ale ślemy pisma. Na tej liście projektów, żeby były zrealizowane w przyszłości, chcielibyśmy przekonać Polskie Linie Kolejowe, żeby wzięły ten projekt pod uwagę. Jest to paradoksalna sytuacja, że PKP PL prawdopodobnie nie wykorzysta w obecnej perspektywie wszystkich pieniędzy, a my moglibyśmy zrealizować w naszym województwie, gdyby ktoś na to wyraził zgodę ileś lat temu. Dzisiaj mówimy już o nowej perspektywie – wszystkie siły polityczne proszę o zaangażowanie w ten projekt. To jest duże przedsięwzięcie.

Szanowni państwo – wszystkim chciałbym bardzo podziękować za pracę w komisjach merytorycznych, za wkład w przygotowanie przyszłorocznego budżetu. A w sposób

szczególny Komisji Budżetu i Finansów – jak zwykle za bardzo, nie tyle surową co racjonalną, ocenę tego co planujemy. Ponieważ pieniądze, którymi dysponujemy są środkami publicznymi i nie możemy kierować się przy ich wydatkowaniu emocjami. Dziękuję za to, że państwo poświęciliście czas. Bardzo dziękuję za wszystkie uwagi i wnioski. Proszę o przyjęcie tego budżetu. Jest naprawdę dobrym budżetem dla naszego województwa”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa** powiedział: „Krótco, gwoli doprecyzowania. Przyjmuję z zadowoleniem deklarację pana Marszałka o braku zagrożeń i woli kontynuacji projektu. Natomiast, żeby ogłosić przetarg na wykonawstwo, to powinno być zabezpieczone finansowanie. Wiem, że trwają rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na temat zabezpieczenia wiarytelności, którą ma zaciągnąć na tę inwestycję Opera. Czy w tej sytuacji bank nie będzie oczekiwał, że środki w budżecie są zabezpieczone na to, żeby później w dotacji bieżącej te rzeczy regulować, bo dzisiaj pewnie bank potrzebuje zabezpieczenia i deklaracji. Mówię to w trosce o to, żeby nie było takiej sytuacji, że staniemy gdzieś w miejscu przed wyłonieniem wykonawcy, bo nie będzie gwarancji finansowych, że województwo bierze na siebie część tak jak Bydgoszcz wpisała koszty do WPF-u. Wiem, że one być może dziś są nieokreślone, ale zawsze łatwiej schodzić w dół czy coś dołożyć niż nie zabezpieczać niczego. Stąd jeszcze moja dodatkowa prośba o wyjaśnienie”.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** powiedział: „Szanowni państwo radni. Odpowiadając na pytania, które padły w trakcie dyskusji i kwestię Opery, to mogę zapewnić, że na pewno przed rozpoczęciem postępowania przetargowego, środki będą odpowiednio zabezpieczone w wieloletniej prognozie finansowej, żeby można było rozpocząć postępowanie. Życzyłbym sobie tylko, aby faktycznie do końca marca były przygotowane wszystkie dokumenty do postępowania przetargowego. Jeżeli chodzi o ubytki w budżecie, o które pytał pan radny Stanisław Pawlak, to – jak powiedział pan marszałek – u nas są kształtowane na poziomie 1,6 proc. udziału w PIT, czyli szacujemy około od 3,5 mln zł do 4,5 mln zł, ponieważ te udziały nie są tak wysokie. I w zależności od tego czy uwzględniamy, że najniższe wynagrodzenie rośnie czy nie rośnie, to oszacowaliśmy te skutki dla budżetu województwa w skali roku na ok. 3,5-4,5 mln zł”.

Na tym zakończono dyskusję.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zarządziła głosowanie uchwał:

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2020-2038 – projekt zarządu województwa – druk nr 167/19 wraz z autopoprawką zarządu województwa; wynik głosowania: 17 głosów za, 9 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- w sprawie budżetu województwa na rok 2020 – projekt zarządu województwa – druk nr 168/19 wraz z autopoprawką zarządu województwa; wynik głosowania: 18 głosów za, 9 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

Serdecznie podziękowała panu marszałkowi, zarządowi województwa oraz panu skarbnikowi za przygotowanie najważniejszych dokumentów finansowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad. Poinformowała, że projekty uchwał uzyskały pozytywne opinie komisji. Wyniki głosowań komisji będą podawane w protokole sesji.

Zaproponowała, aby odnośnie kolejnych dwóch punktów odbyła się łączna dyskusja. Nikt nie zgłosił sprzeciwu. Przystąpiono do:

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2019-2038 – projekt zarządu województwa – druk nr 179/19 (zał. nr 18);

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2019 – projekt zarządu województwa – druk nr 180/19 (zał. nr 19).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał; wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił ww. projekty uchwał zgodnie z ich treścią.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku. Jesteśmy już po rozpatrzeniu projektu budżetu na 2020 rok. Pan marszałek również się odnosił do budżetu 2019 roku. Dzisiaj go zmieniamy, a do tego zmniejszamy. Zawsze tak się dzieje, że chwalimy się w grudniu roku poprzedniego, że następny rok będzie znacznie lepszy od tego, który się kończy. I budżet 2020 roku jest mniej więcej o 150 mln zł wyższy zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. Ale cały czas niepokoi to, choć wiem, bo jestem zorientowany w sprawach, że głównym powodem zmniejszania się budżetu w ciągu roku, jest sytuacja na drogach wojewódzkich. Planowaliśmy w bieżącym roku na drogi wojewódzkie kwotę wyższą i byliśmy zadowoleni, ale dzisiaj znowu ją zmniejszamy, kończąc rok i mówiąc, że tak się złożyło. Nie zgadzam się z takim stwierdzeniem, bo przespaliśmy pewien czas, w którym należało te prace wykonywać. Nie zgadzam się z panem radnym Michałem Krzemkowskim, który mówił, że należałoby negocjować z wykonawcami i nie przeprowadzać nowych przetargów. Nie można negocjować z wykonawcami rozstrzygniętych dwa czy trzy lata temu przetargów. Tylko trzeba, jeżeli jest termin realizacji określony w umowie, a najpierw był w warunkach przetargu podany, systematycznie dzień po dniu pilnować. I wtedy zachowa się wydatek określony w umowie. I wtedy my nie będziemy stawiani pod ścianą. A teraz trzeba podnieść rękę, mimo że drogi wojewódzkie są w wiadomo jakim stanie, a niektóre z nich są niewykonane i rozkopane – a dzisiaj zmniejszamy pieniądze. Zmniejszamy środki na drogi, na których jest jeszcze wykonawca, jak np. na drodze wojewódzkiej nr 265 Brześć Kujawski – Kowal przez Kruszyn

– to jest coś niebywałego panie marszałku. W latach poprzednich zawsze mówiliśmy, że nie wprowadzamy nowych dróg, bo nie ma pieniędzy. Dzisiaj nie wprowadzamy dróg? Dlaczego? Nie ma wykonawców, a pieniądze zostają. Tu jest coś nie tak. Trzeba, panie marszałku, podjąć zdecydowane działania – tak nie może być, odnośnie wszystkich inwestycji. Na przykład teraz obserwuję pałac w Wieńcu. Była podpisana umowa, ale nic się nie dzieje do tej pory i czas biegnie. A za pół roku czy za rok, wykonawca powie, że trzeba zwiększyć pieniądze, bo będzie za mało tego co było zapisane w umowie. A nie chciałbym, aby tak było”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwał:

- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2019-2038 – druk nr 179/19; wynik głosowania: 17 głosów za, 6 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2019 – druk nr 180/19; wynik głosowania: 17 głosów za, 6 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad.

Przystąpiono do:

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Gminy Nakło nad Notecią – projekt zarządu województwa – druk nr 169/19 (zał. nr 20); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 23 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

Przewodniczenie obradom objęła wiceprzewodnicząca sejmiku **Agnieszka Kłopotek**, który kontynuowała realizację następnych punktów porządku obrad, tj.:

- rozpatrzenie i podjęci uchwały w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania Strategii rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego do 2030 roku – projekt zarządu województwa – druk nr 128/19 (zał. nr 21) ; Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 20 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Strefy Krawędziowej Kotliny Toruńskiej – projekt zarządu województwa – druk nr 170/19 (zał. nr 22); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0

wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 16 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Torfowiskowo-Jeziorno-Leśnego „Zgniłka-Wieczno-Wronie” – projekt zarządu województwa – druk nr 171/19 (zał. nr 23); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Nadnoteckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu – projekt zarządu województwa – druk nr 172/19 (zał. nr 24); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 17 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia odcinków drogi publicznej kategorii drogi wojewódzkiej – projekt zarządu województwa – druk nr 174/19 (zał. nr 25); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi publicznej kategorii drogi wojewódzkiej – projekt zarządu województwa – druk nr 175/19 (zał. nr 26); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 17 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2020 rok – projekt przewodniczącej sejmiku – druk nr 25/19 (zał. nr 27); pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2019 r., terminów ich dokonania oraz planów finansowych – projekt zarządu województwa – druk nr 181/19 (zał. nr 28); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0

wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 18 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego – projekt zarządu województwa – druk nr 173/19 (zał. nr 29); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym – projekt zarządu województwa – druk nr 176/19 (zał. nr 30); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 4 głosów za, 1 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Michał Czepek** powiedział, że w związku z tym, że indeksowane są zgodnie z umową stawki dla operatorów kolejowych, a w przyjętym przed chwilą budżecie na 2020 rok, wiadomo, że 110 mln zł będą kosztowały dopłaty do kolei. Równoległe został zmieniony rozkład pociągów m.in. Arriva na wspomnianym przez pana marszałka odcinku z Torunia do Grudziądza i z Grudziądza do Torunia – nastąpiło ograniczenie par pociągów: 11 par zamiast 12; z Grudziądza do Laskowic 11,5 zamiast 12,5; z Chełmży do Bydgoszczy czyli przedłużenie linii z Grudziądza przez Chełmżę do Bydgoszczy 4 pary zamiast 5. Zapytał, czy te środki finansowe, które są przeznaczane na dopłaty kolejowe są takie same w 2020 roku jak w 2019 roku czyli 110 mln zł? Czy były prowadzone badania napelnienia, jeśli chodzi o przewozy kolejowe, czy losowo wyrzucono niektóre połączenia z siatki połączeń?

Zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu **Przemysław Mazur** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, panie i panowie radni, nie umiem odpowiedzieć, tak z głowy, na temat całego rozkładu jazdy. Jeżeli chodzi o rozkład jazdy i jego układanie, to liczenie podróży w pociągach jest przeprowadzane dwukrotnie w ciągu roku. Na podstawie tego liczenia, jeżeli okazuje się, że jakieś połączenie jest mało atrakcyjne, to faktycznie te pociągi są likwidowane. Jeżeli chodzi o całą ofertę nie została ona okrojona w stosunku do obecnego roku. Nie nastąpiło zmniejszenie przewozów. Jeżeli istnieje taka potrzeba będę mógł podać szczegóły, jeżeli chodzi o globalną liczbę – pracę eksploatacyjną, którą wykonujemy, porównując – to ona nie uległa zmianie. Dokładnie nie

umiem odpowiedzieć, bo dziennie uruchamiamy ponad 300 pociągów – nie umiem tak minutowo powiedzieć, który o której jeździ. Na piśmie odpowiemy precyzyjnie”.

Radny **Michał Czepek** zwrócił uwagę, że to są informacje na podstawie analizy nowego rozkładu jazdy pociągów, który obowiązuje od 15 grudnia br. – jest zmniejszona liczba pociągów, stąd pytanie. Poprosił o analizę napełnienia ww. pociągów, bo chciałby móc jakoś uzasadnić wyborcom z Grudziądz, dlaczego tych pociągów jest mniej.

Zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu **Przemysław Mazur** powiedział: „Oczywiście, prześlemy taką informację”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do głosowania uchwały. Wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do:

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy – projekt zarządu województwa – druk nr 177/19 (zał. nr 31); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytał, czy oddział włocławski ZDW obecnie obejmuje rejon dróg wojewódzkich w Inowrocławiu? Czy zmiany dotyczą terytorialnego zarządzania? Dodał, że dobrze, że jest zapis o szerszych kompetencjach kierowników poszczególnych rejonów. Odnosząc się do własnego doświadczenia powiedział, że gdy dzwoni do włocławskiego rejonu, to pan kierownik nic nie może powiedzieć na temat modernizacji, remontów czy inwestycji, bo mówi, że nie ma kompetencji. Ta zmiana z tego punktu widzenia jest całkowicie dobra. Podał przykład, że ostatnio wycinano drzewa przy drodze 270, którą codziennie jeździ, a firma wykonując pracę nigdy tego nie oznakowała na drodze wojewódzkiej. Podkreślił, że jest to skandaliczna sytuacja, mimo że rozmawiał z kierownikiem i z zastępcą kierownika, a po tej rozmowie przez następne kilka dni, wykonując prace znowu nie było żadnego oznakowania. A gdyby doszło do tragedii do wypadku? Czy to jest oszczędność czy to jest nie do pilnowanie ze strony inwestora, a więc z naszej strony? Gdzie jest drogomistrz czy nadzór merytoryczny nad pracami? Powiedział, że poprze zaproponowaną zmianę.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie zmiany statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przystąpiono do:

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie ustanowienia Honorowego Obywatelstwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego i wyróżnienia Województwa Kujawsko-Pomorskiego Stella Copernicana Cuiaviae et Pomeraniae oraz sposobu ich nadawania oraz procedury honorowania i wyróżniania – projekt marszałka województwa – druk nr 3/19 (zał. nr 32); pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Powiatu Włocławskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 178/19 (zał. nr 33); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** wyraził słowa uznania i serdeczne podziękowania za to, że zaczyna się porządkować teren we Włocławku w tej części miasta. Przy trzech właścicielach, którzy tam występują, marszałek województwa, jest tym wiodącym i robi pierwszy krok dla zapewnienia lepszej gospodarki terenami zarówno przez powiat włocławski, jak i przez nasze Województwo Kujawsko-Pomorskie.

Z kolei przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 22 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

W kolejności przystąpiono do:

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Rogowo – projekt zarządu województwa – druk nr 182/19 (zał. nr 34); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Dębowa Łąka – projekt zarządu województwa – druk nr 183/19 (zał. nr 35); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały: wynik głosowania: 22 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

Z kolei przystąpiono do:

- rozpatrzenia i podjęcia stanowiska w sprawie uczczenia 100. Rocznicy Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski – projekt grupy radnych (zał. nr 36); stanowisko podjęto przez aklamację.

- rozpatrzenia i podjęcia stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Ludwika Antoniego Rydygiera w województwie kujawsko-pomorskim – projekt grupy radnych (zał. nr 37).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Michał Czepek** powiedział, że bardzo się cieszy z tego, że osoba urodzona pod Grudziądem, światowej sławy chirurg w 170. rocznicę urodzin będzie upamiętniony. Dodał, że takim pięknym dopełnieniem obchodów roku Ludwika Antoniego Rydygiera, byłoby rozpoczęcie inwestycji w Dusocinie. Ta inwestycja przechodzi z tego roku na 2020 r. Zapytał, czy uda się tę inwestycję rozpocząć w 2020 r.?

Marszałek **Piotr Całbecki** potwierdził, że tak, ponieważ w przyszłym roku planowany jest zjazd chirurgów z całej Polski w Dusocinie w maju. Co prawda na placu budowy, ale w ten sposób chirurdzy chcą uczcić pamięć Ludwika Rydygiera. Będzie to cykl różnych wydarzeń i będą kierowane do radnych zaproszenia na poszczególne uroczystości. Dodał, że uważa, że to miejsce, à propos dyskusji o zdrowej żywności, ponieważ każdy z naszych parków krajobrazowych ma jakąś swoją specyfikę. Na pewno Dusocin będzie dedykowany zdrowemu rolnictwu i ekologicznej żywności, ponieważ to miejsce jest związane z Ludwikiem Rydygierem, które cudem ocalało i cudem je odzyskano. Jest to też setna rocznica jego śmierci. To wyjątkowa postać. Będzie proponował, aby radni odwiedzili w ramach uroczystości Lwów, Kraków czy Chełmno. W przyszłym roku jest planowany Ogólnopolski Zlot Towarzystwa Chirurgicznego, co będzie dużym wydarzeniem, a Dusocin będzie takim miejscem kultowym dla chirurgów w Polsce i nie tylko.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zwróciła uwagę, że należy przedstawić plany realizacji obchodów roku Ludwika Antoniego Rydygiera w województwie kujawsko-pomorskim. Dobrze byłoby, aby radni mogli zapoznać się z wydarzeniami, by móc w nich uczestniczyć. Dodała, że postara się, aby stycznii była taka informacja.

Stanowisko w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Ludwika Antoniego Rydygiera w województwie kujawsko-pomorskim podjęto przez aklamację.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 38).

Nie zgłoszono pytań ani uwag.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji następnego punktu porządku obrad, tj. interpelacji i zapytań radnych. Przypomniała, że interpelacje i zapytania, po wystąpieniu, należy złożyć na piśmie.

Nie zgłoszono interpelacji ani zapytań.

W punkcie: wolne głosy i wnioski nikt nie zabrał głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, dziękując radnym za obecność, zakończyła obrady XII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokół sporządziła: Maryla Majtczak